

## Radni zatwierdzili zmiany w szpitalu

Świdwin

Połczyn Zdrój

Rąbino

Brzeżno

Sławoborze

Dwutygodnik powiatowy

# Więści świdwińskie

GAZETA POWIATOWA Nr 12 (125) Rok 7 19.8.2013 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1898-1445

## Były prezes jednej z największych firm świdwińskich z zarzutami

## W sprawie Virchowa - nikt w Świdwinie nie chce głośno powiedzieć, że to on stworzył pojęcie Kulturkampf

Otóż Rudolf Virchow jest sławny w historii także dlatego, że jako pierwszy użył pojęcia Kulturkampf, które zapisało się bardzo źle w historii Polski. Co prawda za sprawą Bismarcka, ale Virchow był mu w tym pomocny.

**Promocyjne zestawy Nice  
do bram przesuwanych  
lub skrzydłowych**

**Hurtownia Elektryczna TWN**

Nowogard ul. Boh. Warszawy 34

☎ 91 3926922, 694 440 216

www.twn.pl email: nowogard@twn.pl

**MONTAŻ OD 1 ZŁ!**

Promocja trwa  
do 1 października  
Szczegóły: [www.nice.pl](http://www.nice.pl)



Policealna Szkoła  
Administracji  
[wiliams.pl](http://wiliams.pl)

**BEZPŁATNA**

Policealna Szkoła  
dla dorosłych  
ogłasza nabór  
na nowy rok  
szkolny 2013/2014  
w zawodzie  
Technik  
Administracji

Informacje i zapisy  
[www.wiliams.pl/swidwin](http://www.wiliams.pl/swidwin)  
tel. 536-510-841  
78-300 Świdwin  
ul. Szturmowców 1



Świdwin  
wypuszcza  
obligacje  
na spłatę  
kredytów

## Zmarł Edward Makowski



(ŚWIDWIN)  
10 sierpnia 2013 r.  
zmarł Edward  
Makowski – wie-  
loletni świdwiń-  
ski przedsiębior-  
ca, społecznik,  
były radny, Za-  
służony dla Mia-  
sta Świdwin.

Radni nie zauważają problemu?

# Wiatraki bez żadnych regulacji lokalnych

**(REGION) Radni gmin uchwalają uchwały o przystąpieniu do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, umożliwiającą postawienie kolejnych elektrowni wiatrowych w gminach. Jednak wiatraki są tu stawiane bez żadnych regulacji prawem lokalnym, a takie regulacje podejmuje coraz więcej gmin. Może radni pochylili by się nad taką regulacją, bo ich decyzje wpłyną na zmianę krajobrazu na dziesięciolecia.**

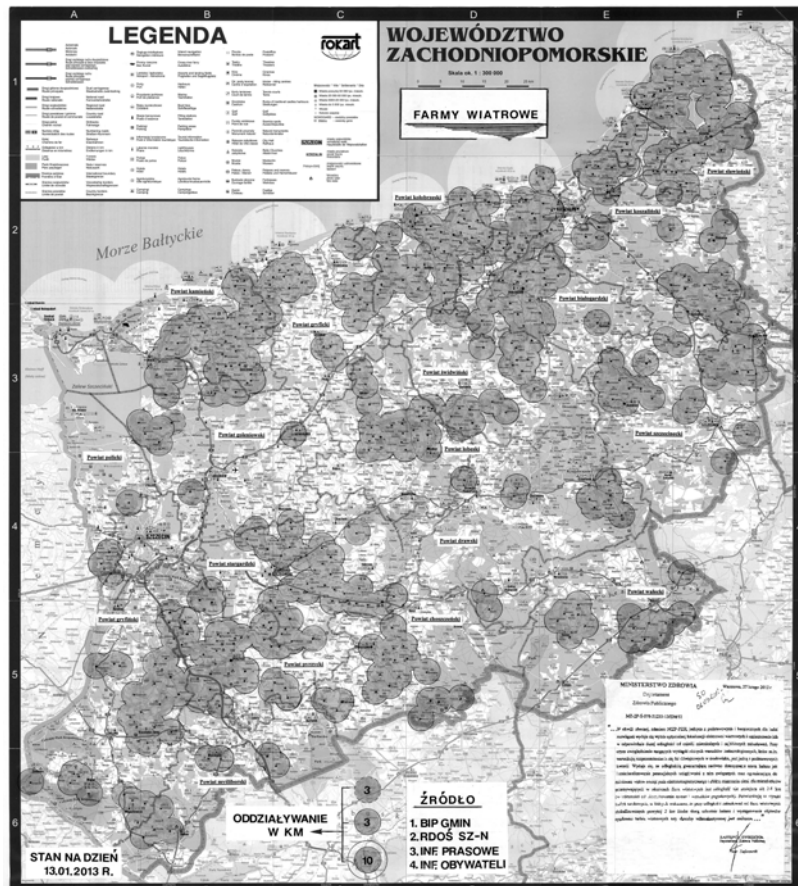
W związku z tą uchwałą burmistrz Reska 9 lipca 2013 r. zawiadomił o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu obrębów Prusim, Policko, Łabuń Mały, Gardzin i Lubień Dolny. Przedmiotem planu jest ustalenie zasad zagospodarowania terenów objętych opracowaniem planu, w tym przeznaczenie terenów o dotychczasowym użytkowaniu rolniczym na tereny rolnicze z możliwością lokalizacji elektrowni wiatrowych ze strefą oddziaływania wraz z sieciami i urządzeniami infrastruktury technicznej. Wnioski można składać do dzisiaj.

Wiatraki budowane na Pomorzu stały się kołem ratunkowym dla gmin, które poszukują pieniędzy do budżetów. Przy niskiej świadomości społecznej i wiedzy na temat skutków ich posiadania w regionie nie ma większego zainteresowania tym tematem. Tym większa odpowiedzialność spada na radnych, którzy muszą tę świadomość budować, choćby poprzez debaty i konsultacje społeczne, nie tylko te formalne, wynikające z przepisów. Podejmują przecież decyzje, których konsekwencje będą odczuwać następne pokolenia, gdy już oni nie będą radnymi. Tu nie można stosować hasła, po nas choćby potop, byleby kasa była w budżecie i coś tam zrobimy, to nas wybiorą na następną kadencję. Wydaje im się, że budowa wiatraków to łatwy pieniądz w budżecie, a przy braku zainteresowania tematem mieszkańców – jeszcze łatwiejszy.

Wiatraki, tak jak wiele innych rzeczy, weszły do Polski przy olbrzymim naporze inwestorów zagranicznych i dotacji unijnych do wiatraków. Coś, z czego wycofują się w Europie, u nas jest nowością i pada na podatny grunt, używany przez lobbystów i ogromne pieniądze. Być może z tego powodu budowa elektrowni wiatrowych nie doczekała się nawet regulacji prawnych. Tym sposobem wiatraki można stawiać w dowolnej odległości od zabudowań mieszkalnych, a ich budowy i ilości nie reguluje nawet plan zagospodarowania województwa, gdyż decyzje oddano w gestię gminom. Te stawiają wiatraki myśląc wyłącznie o własnym budżecie, a w konsekwencji za chwilę będziemy mieć zastawiony nimi cały region. Z punktu widzenia gminy kilka wiatraków to nic szczególnego, ale już z „lotu ptaka” nad Pomorzem rysuje się katastrofalny obraz, co pokazuje mapa przygotowana przez Stowarzyszenie Bezpieczne Odnawialne Źródła Energii (OZE).

„Statystyki są przerażające; w naszym województwie w ponad 85 gminach (na 113) prowadzone są procedury umożliwiające lokalizację wielkich przemysłowych elektrowni wiatrowych, a tylko 30% z nich wskazano w planie wojewódzkim pod tego typu inwestycje. Bliższe 50% obszaru naszego województwa to tereny bardzo cenne przyrodniczo, objęte ochroną. Mieszkańcy województwa zachodniopomorskiego stanęli przed widmem życia w cieniu wiatraków. Jeśli nadal wielkie przemysłowe elektrownie wiatrowe będą stawiane, gdzie popadnie dojdzie do tego, że większość mieszkańców będzie narazona na niebezpieczne oddziaływanie tych olbrzymów, ich nieruchomości stracą na wartości a w wolnej chwili będziemy podróżować slalomem pomiędzy gąszczem tych machin w poszukiwaniu wolnej przestrzeni do odpoczynku. Gdzie okiem sięgnąć wszędzie ujrzymy tylko śmigła!!!” – alarmuje OZE.

Dzisiaj dla wielu lokalnych polityków wiatraki to nowość i wręcz atrakcja widokowa, by nie powiedzieć – turystyczna, ale świadomość ekologiczna rośnie w kraju i za kilka lat nikt nie będzie chciał przyjeżdżać do regionu o takim zagęszczeniu elektrowni wiatrowych. Czy radni są świadomi tego, że wkrótce będą musieli wykreślić ze swoich folderów takie pojęcia jak: oferta turystyczna, gmina turystyczna, czy



**Mapa obecnych i przyszłych lokalizacji elektrowni wiatrowych w województwie zachodniopomorskim, opracowana przez OZE na podstawie informacji: BIP gmin, RDOŚ oraz mieszkańców i doniesień prasowych. Stan na 31.01.2013 r. Ciemny okrąg pokazuje oddziaływanie elektrowni wiatrowej w promieniu 3 km.**

powiat turystyczny? A co zrobią gospodarstwa agroturystyczne? Zobaczmy za 10 – 20 lat?

Niektóre gminy już się ocknęły i podjęły uchwały o wyznaczeniu odległości wiatraków od zabudowań mieszkalnych. Radni gminy Suwałki uchwalili wprowadzenie minimalnej odległości 3 km lokalizacji elektrowni wiatrowych od budynków mieszkalnych. Podobną uchwałę przyjęła Rada Miejska w Gryfinie, a Rada Gminy Stargard Szcz. określiła tę odległość na 2 km. Więcej o tym w następnym wydaniu, ale warto zwrócić na to uwagę, że zadaniem radnych jest dbałość o jakość życia i zdrowie mieszkańców, a nie tylko o stan kasy w budżecie. Zrozumiał to na przykład wójt Augustowa, który odmówił wydania decyzji środowiskowej dla elektrowni wiatrowej, pomimo pozytywnej opinii sanepidu i regionalnej dyrekcji ochrony środowiska, jaką uzyskał raport środowiskowy wykonany przez inwestora. KAR

Świdwina Dwutygodnik powiatowy  
**Wieści** świdwińskie  
 Rębino  
 Brzeźno  
 Sławoborze

**Dwutygodnik Powiatowy**

**Redakcja:**  
 Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).

**Adres redakcji:**  
 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
 tel./fax (91) 3973730.  
 E-mail: wppp1@wp.pl

**Wydawca:**  
 Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz,  
 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
 tel./fax 91 39 73 730; e-mail:  
 wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

**Nakład: 1000 egz.**  
 Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

**Nasze Wydawnictwo wydaje:**  
 „tygodnik łobeski”,  
 „tygodnik pojezierza drawskiego”,  
 tygodnik „gazeta gryficka”.

**Skład i druk:** WPPP - Łobez;  
 tel./fax (91) 39 73 730.



# Zmarł Edward Makowski



(ŚWIDWIN) 10 sierpnia 2013 r. zmarł Edward Makowski – wieloletni świdwiński przedsiębiorca, społecznik, były radny, Zasłużony dla Miasta Świdwin.

Edward Makowski należał do najbardziej znanych mieszkańców Świdwina. Przez wiele lat prowadził usługowy zakład krawiecki, w latach 80. należał do Cechu Rzemiosł Różnych. Został radnym w pierwszej kadencji samorządu, w latach 1990 – 1994. Przez dwa pierwsze lata była to jeszcze Rada Miasta i Gminy. W 1992 roku oddzielono te samorządy i wówczas Edward Makowski został w Radzie Miasta. Jako prywatny przedsiębiorca nale-

żał do założycieli Stowarzyszenia Rzemieślników, Kupców i Handlowców. Przez jedną kadencję był również prezesem tej organizacji. Rada Miasta nadała mu w 1996 roku tytuł „Zasłużonego dla Miasta Świdwin”.

Po śmierci Jana Pawła II Edward Makowski stanął na czele komitetu budowy pomnika polskiego papieża. Dzięki staraniom jego i wielu innych osób z komitetu w październiku 2006 roku na placu Jana Pawła II został odsłonięty monument z tablicami zawierającymi nauki papieża.

W minioną środę, 14 sierpnia, na cmentarzu zmarłego pożegnało bardzo wielu mieszkańców. (r)

# Z RYB na cmentarz

(POŁCZYN-ZDRÓJ) We wtorek, 20 sierpnia 2013 r. o godz. 13.00, członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego Jarosław Rzepa podpisał w Połczynie-Zdroju umowę w ramach Programu Operacyjnego RYBY.

Umowa zostanie podpisana z

Gminą Połczyn-Zdrój na realizację inwestycji „Modernizacja zabytkowego cmentarza komunalnego oraz chodników przy ulicy Solankowej w Połczynie-Zdroju jako element podnoszenia atrakcyjności turystycznej obszaru MLGR”. W zakresie prac wchodzi modernizacja kaplicy cmentarnej, oświetlenie cmentarza, jego ogrodzenie wzdłuż ul. Wąskiej i przebudowa chodników na ul. Solankowej. Całkowity koszt zadania to 1.038.032 zł, a kwota dofinansowania w ramach PO RYBY to 743 tys. zł. (r)

# Połczyn ma orlika

(POŁCZYN-ZDRÓJ) W Połczynie otwarto w miniony piątek kompleks sportowy wybudowany w ramach programu „Moje Boisko - Orlik 2012”.

Kompleks sportowy mieści się przy ul. Strażackiej. Kosztował 1.073 tys. zł, w tym dofinansowanie z budżetu województwa - 333 tys. zł, dofinansowanie z ministerstwa sportu i turystyki - 500 tys. zł, a gmina wydała 240 tys. zł. Inwestorem była Gmina Połczyn-Zdrój, orlik wykonała firma NHI Polska Spółka z o.o. (r)

## Wytwórnia Lodów JAŚ zatrudni Przedstawiciela Handlowego



Miejsce pracy: Świdwin-Łobez-Drawsko Pomorskie-Gryfice

### Wymagania:

- Wykształcenie min. średnie; doświadczenie w sprzedaży;
- Zaangażowanie i motywacja do osiągania wysokich wyników;
- Wysoki poziom komunikatywności; prawo jazdy kat. B

**Oferujemy:** zatrudnienie w stabilnej, rozwijającej się firmie; Umowę o pracę; atrakcyjny system wynagradzania; niezbędne narzędzia do pracy.

CV prosimy przesłać na adres: [biuro@lodyjas.pl](mailto:biuro@lodyjas.pl); tel. 513-098-318.

**USŁUGI**  
**KOPARKĄ (wędka) I SPYCHACZEM**  
 ☛ Równanie terenu  
 ☛ Kopanie i czyszczenie stawów koparką (wędka)  
 ☛ Prace melioracyjne  
 Jarosław Ogrodowski, Świdwin  
 Tel. 502 992 270, 602 464 984

**SKUP ZBÓŻ**  
 - atrakcyjne ceny  
 - krótki termin płatności  
 - posiadamy własny transport  
**AGRO-BUSINESS**  
 Marcin Pietraszek tel. 501 - 318 - 555, tel. 691 - 664 - 658

**FIRMA ZATRUDNI**  
 - KIEROWNIKA WYTWÓRNI ELEMENTÓW BETONOWYCH  
 - SPECJALISTĘ ds. BIOMASY  
 - KIEROWCĘ KAT.C + E  
 tel. 509 288 387, 509 288 386

**OKNA I DRZWI PCV**  
 P.H.U. Mariusz Hoffmann  
 Połczyn Zdrój  
 ul. Wojska Polskiego 42  
 tel. 094 36 62 862  
 kom. 0602 211 059

☛ profil **KÖMERLING**  
 ☛ okna i drzwi  
 ☛ parapety  
 ☛ rolety  
 ☛ żaluzje  
 ☛ montaż

**KÖMMERLING®**

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI "GŁAZ"**  
 Producent od 1980 roku T.J. Drzewieccy  
 73-150 Łobez  
 ul. Niepodległości 47  
 tel./fax 91 397 42 14  
 kom. 606 921 161  
 glazteresadrzewiecka@wp.pl  
 www.glaz-kamieniarstwo.pl

**Oferuje:**  
 - nagrobki  
 - grobowce  
 - parapety  
 - okładziny schodowe  
 - stoły i ławy z granitu  
 - inne wyroby na życzenie klienta

**Udzielamy kredytu bez odsetek**

# Ogłoszenie można nadać emailem: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**INNE****Powiat łobeski**

Kozie mleko sprzedam Łobez, tel. 696 308 679

Zaopiekuję się dzieckiem. Łobez  
Tel. 795 926 734

GARAŻE, WIATY BLASZANE,  
DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ.  
Tel. 598 334 536, 605 286 058,  
661 953 331. PRODUCENT  
GO-STAL PRZECHLEWO. U  
nas najtaniej

**Region**Kupię antyki oraz różne starocie.  
Tel. 501-126-109.**ROLNICTWO**Kury nioski Leghorna, żółtonóżki  
- rasy o najwyższej intensywno-  
ści nieśnej oraz ogólnoużytko-  
we. Kont. 501-057-385.**Bohnhorst InterHANDEL**

**Kupujemy** pszenicę paszową  
i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień,  
żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin,  
bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.  
**Sami odbieramy, konkurencyjne  
ceny, szybka płatność!**  
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.  
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.**MIESZKANIA****Powiat gryficki**Sprzedam mieszkanie w Gryficach,  
2 pokoje, kuchnia, łazienka, ogród-  
dek. Niedrogo, do remontu. Tel. 91-  
384-88-29.Mieszkanie 4-pokojowe, 59 mkw. w  
centrum Gryfic sprzedam, bez po-  
średników. Tel. 695554340.**Powiat łobeski**Wynajmę mieszkanie osobie bez  
nałogów w zamian za pomoc. Tel.  
799 144 452**Powiat świdwiński**Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe,  
pow. 66,5 mkw., I piętro, wewnątrz-  
ne, w Kłępczewie gm. Świdwin. W  
cenie mieszkania garaż. Tel 503  
430 152, 505 186 865**MOTORYZACJA**Kupię stare motory, motorowery,  
samochody. Tel. 501-126-109.Nissan Note, 1.4 benzyna, 88KM,  
120 tys. przebieg, r.prod.  
21.12.2007, salon Polska, serwiso-  
wany, piękny czerwony kolor, nowe  
opony letnie i felgi. Cena 21.900 zł.  
Tel. 501 894 828**NIERUCHOMOŚCI****Powiat gryficki**Sprzedam działkę o pow. 3201  
mkw., Gryfice obręb Borzyszewo,  
dojazd ul. Pomorską, Łąkową, cena  
35 000 zł. Tel. 513 471 215.**Powiat łobeski**Sprzedam garaż w Łobzie przy ul.  
Bocznej. Tel. 605 061 028.**Region**Kupię nieużytki, łąki, powierzchnia  
4-5 ha. Kontakt: 696-443-643.**PRACA****Powiat gryficki**Zatrudnię elektryków znających ję-  
zyk niemiecki. Kontakt tel. 91 392  
3887**Region**Dam pracę opiekunki lub opiekuna  
ludzi starszych w Niemczech, za-  
robki do 1350 euro, zakwaterowanie  
i wyżywienie za darmo, sprawdzone  
rodziny, praca legalna, możliwość  
zatrudnienia bez kwalifikacji tel.  
799-30-11-77.Firma transportowa z Nowogardu  
zatrudni kierowców kat. C+E, tel.  
607 585 561.Firma transportowa z Nowogardu  
zatrudni (dyspozytora, spedytora) z  
doświadczeniem, tel. 607 585 561Firma transportowa z Nowogardu  
zatrudni kierowców C+E Polska –  
Szwecja, tel. 607 585 561.Zatrudnię kierowców kat. C+E, trzy  
tygodnie na tydzień, tel. 609 49 39 89**USŁUGI****Powiat świdwiński**Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg:  
nerwice, depresje, alergie, nadwaga.  
Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.**Powiat łobeski**Tłumacz przysięgły języka nie-  
mieckiego: Łobez, ul. Wacława  
2 (Os. Książąt Pomorskich).  
Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.Glazura, terakota, malowanie,  
szpachlowanie itp. Tel. 690 989 273**Powiat drawski**Wynajem podnośnika koszonego  
do 12 metrów. Tel. 609 561 996.Usługi tartaczne . Tel. 661 194 854  
lub 94 363 1258.Wywóz nieczystości płynnych. Tel.  
661 194 854 lub 94 363 1258.**Region**Tłumacz przysięgły j. francuskiego.  
Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694  
667 941.Koszenie traw i prasowanie siana.  
Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.Usługowo wykonam wszelkie prace  
polowe. Nowy ciągnik 150 KM. Wy-  
wóz nieczystości płynnych. Tel. 661  
194 854 lub 943631258.

WULKANIZACJA



OPONY



FELGI



HAMULCE



ZAWIESZENIE



MECHANIKA



KLIMATYZACJA



GEOMETRIA KÓŁ



AKCESORIA DO KÓŁ



MALOWANIE



PRANIE TAPICERKI



OLEJE

Firma Handlowo - Usługowa

**tympol**

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,  
73-150 Łobez  
tel./fax 091 397 40 56  
tel. kom. 0508 050 008  
e-mail: info@tympol.pl

Biuro ogłoszeń  
Wieści świdwińskich  
tel. 504 042 532  
e-mail: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

**BIURO NIERUCHOMOŚCI**

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 500 702 884

[www.mk-kwadrat.pl](http://www.mk-kwadrat.pl)**DOMY NA SPRZEDAŻ**

Świdwin - wolnostojący o pow. 210 mkw, działka 511 mkw  
Świdwin - wolnostojący o pow. 270 mkw, działka 758 mkw  
Świdwin (okolica) - wolnostojący o pow. 210 mkw, działka 2600 mkw  
Świdwin(okolica) - dworek o pow. 280mkw, działka 3,5 ha  
Świdwin (okolica) - dom o pow.80mkw, działka 400 mkw  
Świdwin(okolica) - bliźniak o pow. 61mkw, 2 pokoje, działka 700mkw  
Świdwin (okolica) - bliźniak o pow. 72mkw, 4 pokoje, działka 712mkw  
Brzeźno - dom o pow.127mkw, 5 pokoi, działka1031mkw

- CENA 419.000 zł  
- CENA 650.000 zł  
- CENA 260.000 zł  
- CENA 610.000 zł  
- CENA 143.000 zł  
- CENA 88.000 zł  
- CENA 110.000 zł  
- CENA 400.000 zł

**MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ**

Świdwin - 2 pokoje, pow.53,5mkw, II piętro  
Świdwin - 3 pokoje, parter, pow. 66,59m  
Świdwin - 3 pokoje, IV piętro, pow. 60,14mkw  
Świdwin - 3 pokoje, I piętro, pow. 68,93mkw

- CENA 148.000 zł  
- CENA 148.000 zł  
- CENA 170.000 zł  
- CENA 102.000 zł

# Były prezes jednej z największych firm świdwińskich z zarzutami

(ŚWIDWIN) Rzecznik Prokuratury Apelacyjnej z Szczecinie Anna Gawłowska-Rynkiewicz poinformowała, że 3 lipca Wydział V do Spraw Przeszłości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie oskarżył byłego prezesa jednej z największych świdwińskich firm o wyrządzenie jej znacznej szkody majątkowej w wysokości blisko miliona zł.

Prokuratura postawiła Wiesławowi B. kilka zarzutów.

Nadużywanie przez oskarżonego Wiesława B. udzielonych mu uprawnień i działanie na szkodę firmy przybierało różne formy.

W latach 2001-2006 oskarżony zlecił wypłacenie zawyżonych o 479.929 zł wynagrodzeń zatrudnionemu w firmie członkowi rodziny.

W latach 2007-2009 zaakceptował 73 faktury opiewające na łączną kwotę 210.267,05 zł za wykonanie usług i zakup towarów, które w rzeczywistości nie były realizowane na rzecz spółki.

W tym samym okresie przywłaszczył też łącznie 137.212 zł w związku z rozliczaniem zagranicznych delegacji służbowych pracowników firmy. Część delegacji była fikcyjna. Natomiast w przypadku 150 delegacji, które w rzeczywistości

miały miejsce, oskarżony uporczywie naruszając prawa pracownicze, nie rozliczając prawidłowo delegacji - zaniżał stawki diet wypłacanych delegowanym i podrabiając ich podpisy przywłaszczył 67.725 zł.

W 2008 r. oskarżony przywłaszczył zakupione na rzecz firmy materiały budowlane wartości ponad 35.000 zł i wykorzystał je do budowy własnego domu w Świdwinie. Również w tym samym roku Wiesław B. ukraść transport wytwarzanych przez firmę produktów wartości 87.997 zł, a następnie spowodował wytworzenie fałszywej dokumentacji o rzekomym przekazaniu ich do utylizacji.

Nieprawidłowości w postępowaniu prezesa wykryła wewnętrzna kontrola w firmie, zaś jej wynikiem było złożenie do prokuratury zawiadomienia o przestępstwie.

Oskarżonemu, który stoi pod zarzutem popełnienia przestępstw przywłaszczenia powierzonego mienia i kradzieży o łącznej wartości 260.209 zł, niegospodarności, która skutkowałą szkodą w majątku zarządzanej przez oskarżonego spółki w wysokości 690.196,00 zł i podrabiania dokumentów grozi kara pozbawienia wolności do lat ośmiu. (r)

## Kiepsko w miejskich finansach

# Świdwin wypuszcza obligacje na spłatę deficytu i kredytów

(ŚWIDWIN) Kiepsko w miejskich finansach. Coraz bardziej odczuwalny jest brak pieniędzy, a dochody spadają. Dlatego Miasto chce wypuścić obligacje, by móc pokryć deficyt i spłacać zaciągnięte kredyty.



Nad decyzją o wyemitowaniu obligacji radni pochylił się na sesji 29 sierpnia. Projekt uchwały przewiduje emisję obligacji na 6 milionów 300 tysięcy złotych. Pozyskane pieniądze mają być przeznaczone na sfinansowanie tegorocznego deficytu budżetowego oraz spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów.

Miasto musi spłacić w tym roku 1,5 mln zł kredytów, by zmniejszyć zadłużenie, gdyż w przyszłym roku może nie spełnić kryteriów budżetowych, na co wskazała Regionalna Izba Obrachunkowa. Dlatego w tym roku z pozyskanych pieniędzy zaplanowano spłatę ponad miliona złotych, a w następnych dwóch latach po półtora mln.

Nie byłoby może tego dramatu finansowego (trzeba będzie spłacać jeszcze odsetki od obligacji), gdyby nie inne, złe wyniki budżetowe. Już

na koniec roku 2012 zaległości podatkowe Miasta wynosiły prawie 4 miliony i w ciągu pół roku wzrosły o 210 tysięcy. Na 30 czerwca br. wynosiły 4.170.191 zł. Wśród tych zaległości najbardziej rośnie dług mieszkańców lokali komunalnych (z mediami) w zarządzie ZUK - 210 tys. w ciągu półroczia, następne są zaległości za zarząd i użytkowanie wieczyste - 70 tys., w podatku od nieruchomości osób fizycznych - 27 tys. i prawnych - prawie 10 tys.

Na dodatek spadają dochody; zaledwie w 20 procentach wykonano sprzedaż mienia, bo nie sprzedano - jak planowano - hali sportowej na 3 Marca, ale spadają również dochody jednostek gminy; Relax wykonał dochody w 38 procentach za półrocze i nie wiadomo, jaki będzie koniec roku. To wszystko rysuje nieciekawą perspektywę na najbliższe lata. KAR

## BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU POŁCZYN-ZDRÓJ, 4 wrzesień 2013 r.

Zapraszamy pacjentów dorosłych z problemami słuchu oraz użytkowników aparatów słuchowych na bezpłatne badania słuchu. Służymy pomocą w doborze cyfrowych aparatów słuchowych.

**Miejsce badań i zapisów: SP ZOZ MSW, Połczyn-Zdrój, plac Wolności 10, tel. 94 366 60 20 w godz. 15-18.**

INTRA Diagnostyka Słuchu, tel. 22 219 62 82.

## BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU ŚWIDWIN, 29 sierpień 2013 r.

Zapraszamy pacjentów dorosłych z problemami słuchu oraz użytkowników aparatów słuchowych na bezpłatne badania słuchu. Służymy pomocą w doborze cyfrowych aparatów słuchowych.

**Miejsce badań i zapisów: Ośrodek Zdrowia MEDYK, Świdwin, ul. Wojska Polskiego 22c, tel. 94 365 23 18 w godz. 10-13.**

INTRA Diagnostyka Słuchu, tel. 22 219 62 82.

**Kupię  
gospodarstwo  
lub grunt rolny  
tel. 664 944 635**

## Zarząd Powiatu Świdwińskiego informuje,

że od dnia 15 lipca 2013 r. na tablicach ogłoszeń urzędów gmin i starostwa **publikowany jest wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem i użyczenie.**

Wykaz obejmuje lokale użytkowe stanowiące własność Powiatu Świdwińskiego, znajdujące się w budynku przychodni, przy ul. Drawskiej w Świdwinie.

**Wycinamy na gruntach  
rolnych i nie tylko  
drzewa i krzaki tzw.  
samosieje nieodpłatnie.**

**Zatrudnię kierowców C+E**

**Tel. 91 397 19 51,  
509 288 386**



## MIEJSKIE PORZĄDKI

Mijają kolejne miesiące roku 2013, a wraz z nimi narasta uczucie bałaganu. Mamy szansę zostać drugim Neapolem, ponieważ zaczynamy z lekka „zatapiać się” w śmieciach. Zwłaszcza tych przeznaczonych do recyklingu. Nie każdy z mieszkańców dostąpił zaszczytu otrzymania worków, nie mówiąc o pojemnikach na śmieci, ale opłaty i rachunki znalazły każdego. Zapewne nie jesteśmy w tych „pośpiesznych” śmieciowych działaniach jedyni, ale to wcale nie jest aż tak pocieszające. Rachunki znajdują zresztą nas wszystkich coraz szybciej i częściej.

Żywi nie „mają spokoju”, ale z umarłymi bynajmniej nie jest lepiej. Zauważyłem, że nie mają takiego szczęścia, jak spoczywający na przykład na nekropolii w Połczynie-Zdroju. Biznes to biznes i jeśli nieboszczyk nie ureguluje stosownych opłat, nie poleży. A wiatr w koronach drzew i tak nie zaszumi, bo jeszcze jedna taka zima i „kominkowcy” wytną wszystko w pień.

*Czytelnik Wojtek*

**Czytaj i komentuj artykuły w internecie**  
[www.wiesciswidwinskiie.xwp.pl](http://www.wiesciswidwinskiie.xwp.pl)  
 e-mail do redakcji: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

## „Kultura” w Połczynie-Zdroju

Są jeszcze wakacje. W Połczynie-Zdroju mieszkańcom i kuracjom nic się nie proponuje pod względem kultury. Pod koniec lipca miasto obchodziło swoje dni. Jednak propozycja rozrywkowa była bardzo skromna. Przecież Połczyn-Zdrój jest „Kurortem z duszą”, ale tę duszę wyraźnie już zagubił. Życie kulturalne miasta odbywa się w całkiem innym miejscu. Na popularnym deptaku - przy ulicy Grunwaldzkiej. Znajduje się tam murek, na którym siedzą podchmieleni, weseli panowie. Rozwesela ich oczywiście alkohol. Chociaż na ulicy Grunwaldzkiej jest monitoring, jednak oni się tego nie boją. Kupują w sklepach alkohol i spożywają w zaułkach i bramach. Potem zaczepiają przechodniów i proszą o datki na małe piwko. W tej „akcji” wyróżniają się dwaj panowie. Jeden z nich popularnie zwany jest „Świątynią”, cały czas krąży po ulicy z butelką piwa. Gdy sobie popije używa wulgarnych słów - klnie, wymyśla ludziom i prosi o pieniądze. Drugi pan w białej czapeczce troszkę jest inny, bardziej spokojny.

Na to wszystko patrzą mieszkańcy i osoby przyjezdne. I co oni myślą o uzdrowskim mieście. Jakie wnioski mogą wyciągnąć po przyjeździe z kurortu. Na koniec trzeba wspomnieć, że już za rok, po remoncie będzie czynne kino „Goplana” za pięć milionów. Miasto pozbędzie się kłopotów z kulturą, ale będzie jeszcze bardziej zadłużone. Niech Straż Gminna w Połczynie-Zdroju skontroluje pewne miejsca i „masowa kultura” przestanie się rozwijać po bramach. Może wreszcie to będzie kurort. *Czytelnik*

## Posel pyta starostę o sytuację w szpitalu

List do redakcji

**Czesław Hoc**  
 Kołobrzeg  
 /Połczyn-Zdrój,  
 dn. 18.07.2013r.

Pragnę, Panu Staroście przypomnieć doniesienia prasowe z grudnia 2009 r. i podane tam warunki wydzierżawienia:

gk24.z dn. 3 grudnia 2009 r. „Szpital w Połczynie Zdroju wydzierżawi spółka Szpitale Polskie. Świdwińscy radni zaakceptowali wynik przetargu”: „(...) Przypomnijmy tylko, że spółka będzie płacić starostwu co miesiąc 25 tys. złotych czynszu oraz 15 tys. złotych za dzierżawiony sprzęt medyczny. Kwoty podajemy netto. Przejmijmy kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia i zapewni pracownikom dotychczasowe warunki zatrudnienia przez rok. Co roku Szpitale Polskie będą na remonty szpitala i jego użytkowanie przeznaczać 2 mln złotych, prawie drugie tyle zainwestują w sprzęt medyczny. Na początek zamierzają kupić tomograf komputerowy. W kolejnych latach szpital zyska centralny blok operacyjny z trzema salami, a także salę do cięć cesarskich na oddziale położniczym oraz salę do intensywnej opieki kardiologicznej. Już w dalszej przyszłości spółka chce postawić na reumatologię, ortopedię oraz leczenie bólu. Swoją komercyjną działalność wiąże też z chirurgią plastyczną”.

gk24.pl z dn. 3 grudnia 2009 (godz.7.00) „Spółka z Katowic wydzierżawi szpital w Połczynie Zdroju? Dziś o sprawie mają zdecydować świdwińscy radni”: „(...) Dziś,

podczas sesji, powiatowi radni mają zdecydować, czy na dzierżawę się godzą. - Będę ich przekonywał, by nie przeciągali tego w czasie, nie odkładali na kolejną sesję - mówił wczoraj starosta świdwiński, Mirosław Majka”.

Zatem, wg tych informacji, spółka miała płacić 40 tys. zł miesięcznie (25 tys. zł czynsz i 15 tys. zł za dzierżawę sprzętu), plus rocznie - 4 mln zł (2 mln zł na remont i użytkowanie szpitala oraz niespełna 2 mln zł rocznie przeznaczać na zakup sprzętu medycznego). W tym okresie miały powstać: centralny blok operacyjny z trzema salami, plus specjalna sala operacyjna do cięć cesarskich na oddziale położniczym, ponadto sala do intensywnej opieki medycznej. Zapowiedziano także rozwój reumatologii.

Szanowny Panie Starosto!

Czy zatem, po upływie 3 lat, spółka wywiązywała się z realizacji umowy dzierżawy? Czy był stały nadzór nad realizacją tej umowy? Czy został zabezpieczony w pełni interes pacjentów i pracowników oraz interes majątkowy samorządu powiatowego?

Albowiem, z uzyskanych obecnych informacji od grupy pracowników tego szpitala wyłania się zgoda odmienny i dramatyczny, a wręcz bulwersujący, obraz w aspekcie funkcjonowania tego szpitala w

kwestii troski o jego pracowników, w szczególności o personel średni i pomocniczy, (m.in. pensje b. skromne, bez żadnych podwyżek od momentu przejścia przez Spółkę, opóźnienia wypłat) oraz w kwestii dalszych losów szpitala w Połczynie-Zdroju.

Pojawiły się też poważne obawy, iż od lipca 2012 r. nie są odprowadzane składki ZUS.

Oddziały szpitalne, które miały powstać - wg tych informacji - w konsekwencji mają być zamknięte. Poza zakupem tomografu komputerowego (koszt - ok. 1,5 mln zł), brakuje informacji w kwestii przeznaczenia dalszych 4,5 mln (3 lata po 2 mln zł) na zakup sprzętu, brakuje też informacji o przeznaczeniu dalszych 6 mln zł na remont szpitala. Co więcej, raczej pojawiają się informacje o okresowych zakusach przenoszenia aparatury laboratorium tego Szpitala do innych jednostek medycznych tej Spółki.

Zatem, powyższe informacje, czynią moją prośbę bardzo istotną w aspekcie troski o pacjentów i pracowników szpitala, wypełniania zadań przez samorząd w dziedzinie ochrony zdrowia i dbałości o majątek publiczny oraz prawnego i gospodarskiego sprawowania pieczy nad wypełnianiem warunków powyższej umowy. Wobec tego, proszę o szczegółowe informacje i pilne zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Szanowny Pan  
**Mirosław Majka**  
 Starosta Świdwiński

ul. Mieszka I 16  
 78 - 300 Świdwin

Na podstawie art. 16 i 20 ustawy z dn. 9 maja 1996 roku o wykonywaniu mandatu posła i senatora, proszę o informacje wyjaśniające oraz kompleksową charakterystykę wypełniania umowy pomiędzy Starostwem Powiatowym w Świdwinie a spółką Szpitale Polskie S.A w całodobowej opiece szpitalnej, obecnej sytuacji pracowników tej spółki oraz realizacji pozostałych istotnych elementów umowy dzierżawy.

Na moim dyżurze poselskim, w dn. 16 lipca 2013 r. w filii biura w Połczynie-Zdrój, grupa pracowników spółki „Szpital Polski Połczyn-Zdrój Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej”, przedstawiła bardzo niepokojące informacje w kwestii likwidacji oddziałów: chirurgicznego, w tym bloku operacyjnego, oddziału pediatrycznego, ginekologii, a w niedalekiej przyszłości także oddziału położniczego. Co więcej, z nieoficjalnych informacji wynika, że dojdzie też do zwolnień pracowników.

# Inwestycje trwają na całego

Przebudowa ulic Gdańskiej i Chełmińskiej oraz gruntowny remont i adaptacja na mieszkania komunalne bloku przy ulicy Gagarina - to najważniejsze inwestycje trwałe obecnie na terenie Świdwina.

Mieszkańcy od dawna już sygnalizowali konieczność remontu ulicy Gdańskiej. Doczekali się upragnionej inwestycji w tym roku. Gruntowa do niedawna droga zyskała nową nawierzchnię z kostki polbrukowej, wykonano także chodniki. Przy okazji energetycy uporządkowali instalacje ziemne. Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Usługowo - Handlowe „Drokon” ze Świdwina wkroczyło na plac budowy 20 czerwca i upora się z zadaniem do końca lipca. Miasto natomiast zapłaci za to 212 tysięcy złotych.

Ta sama firma wygrała przetarg na remont ulicy Chełmińskiej. Jest to już znacznie większa inwestycja - jej koszt wyniesie 765 tysięcy złotych. Miasto jednak otrzymało dota-

cję z rządowego programu tak zwanych "schetyńówek". Pokryje ona połowę wartości inwestycji. Prace rozpoczęły się 3 kwietnia i potrwają do końca września. Zostanie ułożona nawierzchnia i chodniki z polbruk, ponadto zostanie zainstalowanych 11 lamp oświetleniowych.

Dobiega końca przebudowa budynku przy ulicy Gagarina 3 na osiedlu wojskowym. Przypomnijmy, że w roku 2012 miasto kupiło ten obiekt od Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Cena była wprawdzie stosunkowo niewielka (294 tysiące złotych), ale budynek znajdował się w kiepskim stanie. Przetarg na jego remont wygrała firma "Darbud" z Rębina, która weszła na plac budowy 15 marca. Prace przebiegają sprawnie i powinny się zakończyć do 30 sierpnia. Koszt wyniesie 1 milion 502 tysiące złotych, ale miasto uzyskało 40 procentową dotację z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Po dwóch budynkach socjal-



Chełmińska



Gagarina



Gdańska

nych na ulicy Kościuszki (oddanych do użytku w 2011 roku) jest to kolejny krok miasta w kierunku rozwiązania problemu mieszkaniowego. Przy Gagarina powstanie 40 mieszkań. Niedawno aneksem do umowy z BGK zmieniony został ich

status. Będą to lokale komunalne, a nie jak pierwotnie zakładano - socjalne. Zostaną zasiedlone rodzinami z listy oczekujących na przydział. Miasto natomiast wydzieli z zasobu komunalnego 40 mieszkań socjalnych. (um)

## Wpięci w sieć

**(ŚWIDWIN) Budynki mieszkalne na osiedlu przy ulicy Miłej uzyskały połączenie z miejską siecią ciepłowniczą.**

O wykonanie tej inwestycji zabiegali mieszkańcy ulicy Miłej, potrzebę taką zgłaszała także Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle”, podobne stanowisko miał burmistrz Jan Owsiak. Miejska Energetyka Ciepła zabezpieczyła zatem fundusze na ten cel, wykonała dokumentację techniczną i przygotowała zadanie.

22 marca 2013 roku MEC ogłosił przetarg na budowę węzła cie-

płowniczego o długości 447 metrów bieżących. Wygrała go firma Progress sp. z o.o. z Piły. Prace rozpoczęły się w pierwszych dniach maja 2013 roku, a zakończyły pod koniec czerwca. Odbiór techniczny nastąpił 1 lipca 2013 roku

Równocześnie z budową przyłącza pracownicy MEC, dla potrzeb budynków mieszkalnych tego osiedla, wykonali pośredni węzeł cieplny. Inwestycja umożliwi zmianę rodzaju paliwa pierwotnego (rezygnacja z gazu) i tym samym spowoduje obniżenie kosztów ogrzewania i centralnej ciepłej wody. (UM)



Długo oczekiwany remont Połczyńskiej

## Będzie wygodniej i bezpieczniej

Długo oczekiwany remont ulicy Połczyńskiej trwa na całego. Prace idą zgodnie z planem, widać pierwsze efekty, a już wkrótce użytkownicy tej drogi odczują wyraźną poprawę.

Jest to droga wojewódzka nr 152, znajdująca się w gestii Zarządu Dróg Wojewódzkich, który jest inwestorem i ponosi większość kosztów tej inwestycji. Miasto Świdwin ma jednak także spory udział w jej realizacji. – Droga ta znajdowała się w fatalnym stanie, dlatego od dawna zabiegaliśmy w Zarządzie Dróg Wojewódzkich o ujęcie jej w harmonogramie remontów – mówi burmistrz Świdwina, Jan Owsiak. – ZDW najchętniej inwestuje w miastach, które same wykazują wolę działania, zatem zadeklarowaliśmy pomoc finansową ze strony miasta.

Koszt inwestycji po przetargu wynosi 2,5 miliona złotych. Wykonawcą zostało konsorcjum „Pol-Dróg” z Drawską Pomorskiego i z Białogardu. Wkład samorządu Świdwina – to 600 tysięcy złotych oraz koszt wykonania dokumentacji technicznej. Prace rozpoczęły się na początku maja i przebiegają zgodnie z planem. Ulica Połczyńska zostanie przebudowana na odcinku 3200 metrów bieżących. Przede



wszystkim chodzi o wykonanie nowej nawierzchni, ciągu pieszo – rowerowego po jednej stronie oraz chodników i zjazdów do osiedli. Dla poprawy jakości ruchu kołowego duże znaczenie będą miały dwa bezkolizyjne lewoskręty – przy ulicy Żwirki i Wigury oraz przy głównym wjeździe do jednostki wojskowej. Obecnie, zwłaszcza w godzinach szczytu, często tworzą się tu korki. Dzięki nowym rozwiązaniom samochody skręcające w lewo nie będą tamowały ruchu.

Mimo tak szerokiego zakresu robót wykonawcy udało się ograni-

czyć uciążliwości do niezbędnego minimum. Z utrudnieniami należy się liczyć do końca września, kiedy to mija termin zakończenia inwestycji.

Warto podkreślić, że dobra współpraca Świdwina z Zarządem Dróg Wojewódzkich trwa już od dawna. Wcześniej na podobnych zasadach udało wyremontować drogę wojewódzką 162 przecinającą Świdwin na linii północ – południe oraz Szczecińską, Niedziałkowskiego i Wojska Polskiego położonych w ciągu drogi wojewódzkiej nr 152. (um)

## Odświeżamy nasze miasta

W październiku 2011 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Świdwinie rozpoczął realizację projektu o charakterze ogólnokrajowym „Odświeżamy nasze miasta. TOB3CIT (Tobacco Free Cities)”.

Jego głównym zadaniem jest poprawa egzekwowania i wzrost przestrzegania postanowień ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, a także zapoznanie społeczeństwa ze szkodliwymi skutkami zdrowotnymi dymu tytoniowego dla czynnych i biernych palaczy.

Palenie tytoniu nie tylko naraża na utratę zdrowia, ale i pogarsza wygląd skóry. U palaczy wcześniej występują zmarszczki, opóźnia się gojenie ran oraz zaostrza się stan wielu schorzeń skóry (np. trądziku oraz łuszczycy). Palenie doprowadza również do przebarwienia i pokrycia kamieniem zębów, wystąpienia nieświeżego oddechu i żółcenia palców. Palenie tytoniu jest niebezpieczne dla kobiet ciężarnych. Dym z papierosa przenikając przez łożysko może doprowadzić do zahamowania rozwoju i niedotlenienia płodu, zaburzeń funkcji mózgu płodu oraz powstania wad wrodzonych.

Najtragiczniejszym jednak w skutkach efektem palenia jest śmierć palacza.

Anna Majczyna  
PSSE w Świdwinie

## Podziękowania dla dyrektor Zespołu Szkół w Lekowie pani Elżbiety Wachowiec



(LEKOWO, gm. Świdwin) Koniec roku szkolnego 2012/2013 w Zespole Szkół w Lekowie miał wyjątkowy charakter. W tym roku żegnano Dyrektorkę Panią Elżbietę Wachowiec, która po 14 latach pracy w placówce udała się na zasłużoną emeryturę.

Zaproszeni goście, pracownicy Zespołu Szkół w Lekowie oraz uczniowie wyrazili podziękowania za wieloletnią pracę i zaangażowanie Dyrektorki na rzecz szkoły. Padło wiele ciepłych słów - słów uznania i wdzięczności dla osoby, która z zapałem wykonywała swoją służbę - dla osoby, która stała się autorytetem i godnym do naśladowania wzorem - dla osoby, która przez wiele lat dzieliła się z innymi swoją pasją.

Zwieńczeniem wieloletniej pracy Dyrektorki było zajęcie honorowego miejsca na symbolicznym tronie, odebranie z tego miejsca licznych podziękowań oraz obejrzenie starannie na tę okazję przygotowanego programu artystycznego.

Mamy nadzieję, że każdy dzień, który dyrektor pani Elżbieta Wachowiec poświęciła życiu szkoły, będzie się wplatał jako pozytywny w jej wspomnienia i zostanie w pamięci, tak jak ona zostanie w naszej.

ZS w Lekowie





# STOP NAŁOGOM, NIE PRZEMOCY!

Pod takim hasłem w niedzielę 7 lipca na podzamczu odbył się plener muzyczny organizowany przez Chrześcijańską Misję Społeczną „TEEN CHALLENGE” w Świdwinie, której celem jest pomaganie ludziom bezdomnym, uzależnionym i ofiarom przemocy.

Na zaproszenie organizatora pleneru - Piotra Bychowskiego, „chrześcijańskim graniem” koncertowali: zespół złożony z artystów Kościoła Zielonoświątkowego z Miastka, Białogardu, Drawska i Świdwina. Poza tym wystąpili: Rafał Nizioł, duet Joanna i Andrzej Mąka z Białogardu. Bartłomiej i Małgorzata Michalczyk w towarzystwie zespołu „IMO PECTORE” z Lipian.

W trakcie koncertu przy pięknej pogodzie i chrześcijańskiej muzyce można było skosztować różnych przysmaków z grilla, poczęstować się chlebem ze smalcem domowej roboty zagryzając małosolnym ogórkiem oraz posłuchać prelekcji na temat negatywnych skutków zażywania środków psychoaktywnych, a co najważniejsze w tym przesłaniu – wysłuchać świadectw nawrócenia, uwolnienia i wyleczenia od nałogów. Bóg może zmienić



życie każdego człowieka, każdego z nas. Takim żywym przykładem, którego z ciekawością się słuchało był Daniel Harasym z Koszalina, którego Bóg zmienił z gangstera na człowieka, który niesie obecnie pomoc innym jako kapelan więzienny i jednocześnie koordynator profilaktyki uzależnień. Drugą osobą, która dała świadectwo zmiany swojego życia i wyleczenia była Maja Karpińska.

Ponadto przez cały czas trwania pleneru można było uzyskać informacje na temat problemu uzależnień, metod terapii i ośrodkach uzależnień, jak również skonsultować

się z psychologiem i porozmawiać z terapeutą - specjalistą uzależnień. Dostępne były także broszury i foldery ośrodków terapeutycznych.

Profilaktykę z muzyką – przeciwdziałanie alkoholizmowi, narkomanii, przemocy - zakończył rockowo-reagowym koncertem zespół „BONGOSTAN” - jako gwiazda wieczoru.

Dziękujemy wszystkim, którzy wspierali naszą akcję – jako partnerzy i sponsorzy realizowanego przedsięwzięcia tj.; Starostwu Powiatowemu, Urzędowi Miasta Świ-

dwin, Świdwińskiemu Ośrodkowi Kultury, Klubowi Wojskowemu 1.SLT, firmom: „AGNES”, „BISPAK”, „KARABELA”, „BAJKA” Z.P.C. Piątkowscy.

Wierzymy, że nasze przedsięwzięcie pod hasłem „STOP NAŁOGOM, NIE PRZEMOCY” będzie mogło być kontynuowane, bo idea tego przedsięwzięcia jest przestrzeganie przed uwikłaniem się w uzależnienia, oraz umożliwianie wychodzenia z niego wielu ludziom, których ten problem dotknął.

*Piotr Bychowski,  
Rafał Nizioł (foto)*

## Uczyli się rozpoznawać zioła

W dniach 8-9 lipca 2013 w Kluczkowie odbyły się warsztaty „Zioła dobro natury”, organizowane przez Stowarzyszenie „Ekoland”.

Podczas dwudniowych warsztatów zielarskich uczestnicy zapoznali się z historią zielarstwa, informacjami dotyczącymi uprawy ziół i ich przetwarzania, zapoznali się z wła-

ściwościami leczniczymi, przyprawowymi i kosmetycznymi ziół.

W trakcie zajęć odbyła się wycieczka plenerowa, podczas której



można było nauczyć się rozpoznawać gatunki roślin zielarskich rosnących w najbliższym sąsiedztwie

Po wycieczce omówiono właściwości lecznicze zebranych okazów zielarskich. W przerwach między wykładami uczestnicy mieli okazję spróbować potraw przygoto-

wanych przez członków Stowarzyszenia EKOLAND.

Warsztaty zielarskie dofinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Obszarów Wiejskich, Funkcjonowanie lokalnej grupy działania, nabywanie umiejętności i aktywizacja objętego PROW na lata 2007-2013. (o)

# W sprawie Virchowa - nikt w Świdwinie nie chce głośno powiedzieć, że to on stworzył pojęcie Kulturkampf

(ŚWIDWIN) Pan Piotr Feliński (szef stowarzyszenia Carpediem), niestrudzony w zabiegach o upamiętnianie byłych mieszkańców Świdwina i wieży Bismarcka, ostatnio wystosował apel o upamiętnienie tablicą Rudolfa Virchowa.

Napisał w apelu: „W imieniu społeczności miasta Świdwin zwracamy się z prośbą do władz miasta o godne upamiętnienie postaci wielkiego Syna Ziemi Świdwińskiej – Rudolfa Virchowa poprzez umieszczenie tablicy pamiątkowej w miejscu Jego urodzenia”. Co prawda w świetle komunikatu burmistrza ten apel wydaje się mocno spóźniony, gdyż dobiegają końca zabiegi z przeniesieniem obelisku z ul. Drawskiej i nowa tablica jest już zrobiona, ale nie można mu odbierać zachwyty nad „Synem Ziemi Świdwińskiej”. I tak ma lepiej, niż w Szczecinie, gdzie głośnią się nad tym, co zrobić z Hitlerem - obywatelem honorowym Stettina. Zaangażowano w to nawet prezydenta miasta, radę miejską i urząd prokuratora. Virchow ma lepszy życiorys, więc nie ma tu nawet krzty cienia, że można go potraktować jako atrakcję turystyczną Świdwina. Tym bardziej, że nikt historią powojenną miasta zająć się nie chce, bo to za trudne, a może i niewygodne.

Pan Feliński ładnie opisał dorebek słynnego Virchowa, który zresztą opisali już przed nim inni, także na stronie urzędu, ale jednocześnie wszyscy zapomnieli o jeszcze jednym przyczynku do jego sławy. Otóż Rudolf Virchow jest sławny w historii także dlatego, że jako pierwszy użył pojęcia Kulturkampf, które zapisało się bardzo źle w historii Polski. Co prawda za sprawą Bismarcka, ale Virchow był mu w tym pomocny. Jak podają źródła, użył tego pojęcia podczas w mowie sejmowej 17 I 1873 r. nazwając toczącą się walkę z Kościołem Katolickim „walką o kulturę” - Kulturkampf. Nie wiem, dlaczego wszyscy unikają podawania tej informacji, ale to przecież może jeszcze bardziej rozślabić naszego zasłużonego mieszkanka. Również błędnie jest powtarzanie, że był przeciwnikiem Bismarcka. Prawda jest taka, że najpierw był jego zwolennikiem, właśnie z okresie Kulturkampf, a

dopiero później jego przeciwnikiem, gdy Bismarck tę walkę przegrał i chciał załagodzić jej skutki. Chodzi o to, by mówić prawdę. Także dzieciom, które pod tablicę się prowadzą. Nie chcę wchodzić w ocenę jego dokonań z tego okresu i całego życia, ale nie można też udawać, że takich faktów nie ma.

Poniżej fragment artykułu prof. Grzegorza Kucharczyka naświetlający szerszy okres, w którym narodził się Kulturkampf.

## „Bismarck i jego naśladowcy – kulturkampfy w Europie”

Antykatolicka wojna o kulturę w XIX-wiecznej Europie przybierała zblizoną do współczesnej formę brutalnej walki różnych grup liberalistów z Kościołem przy pomocy opianowanego przez nich aparatu państwa

Dyktatorski reżim relatywizmu dominujący w obecnej polityce i kulturze europejskiej, fenomen, przed którym systematycznie przestrzega Papież Benedykt XVI, jest kontynuacją „wojen o kulturę”, które właściwie nieprzerwanie toczą się na naszym kontynencie od 1789 roku. Kulturkampf (walka o kulturę) był prowadzony nie tylko w bismarckowskich Niemczech, ale znalazł swoich gorliwych naśladowców we Francji, Włoszech, Portugalii oraz Hiszpanii. Eliminacji Kościoła i katolików z życia publicznego towarzyszyła propagandowa frazeologia o „postępie”, „szerzeniu prawdziwej edukacji”, „wolności”. Tej ostatniej zresztą było najmniej we wszystkich kulturkampfach. Od Sprewy po Tag wolność w rozumieniu ówczesnych liberalistów zaprowadzana była żelazną ręką państwa, które zresztą przy tej okazji stale poszerzało zakres swoich kompetencji.

To, co łączyło wszystkie omawiane tutaj kulturkampfy, to również skrajna ideologizacja polityki w jej antykatolickim wymiarze. Toczony w latach 70. XIX wieku w bismarckowskiej Rzeszy kulturkampf – a konkretniej jego liberalni protagoniści (traktowani przez „żelaznego kanclerza” jak klasycy ni pozytywne idioci) – posiłkowali się heglizmem, dla którego ucieleśnieniem postępu, ale i wolności było państwo pruskie. Do tego doszedł nacjonalistyczny amok, w

który podczas wojen zjednoczeniowych z lat 1864-1871 popadły bynajmniej nie tylko elity narodowo-liberalne. Tak się złożyło, że droga do zjednoczonych Niemiec wiodła przez zwycięstwa nad krajami katolickimi: Austrią (1866) oraz Francją (1870), to z kolei dało asumpt liberalno-protestanckiej propagandzie do twierdzenia, że nowa Rzesza Niemiecka nie tylko udowodniła wyższość pruskiego oręża, ale i wyższość kultury protestanckiej nad zacofaną, przestarzałą kulturą katolicką.

Logika liberałów była więc prosta: skoro państwo pruskie (niemieckie) udowodniło na polach bitew swoją wyższość nad „rymczykami” (jak pogardliwie nazywano w tych kręgach katolików), trzeba zrobić wszystko, by uchronić niemiecką ojczyznę od zagrożenia „zdeprawowanego ducha rzymskiego” i dodatkowo przepoić zjednoczone Niemcy „wyższą” (czytaj: protestancką i liberalną) kulturą.

W 1872 r. w pruskim parlamencie Rudolf Virchow – jeden z ojców niemieckiej fizjologii, a jednocześnie jeden z liberalnych deputowanych mówił: „temu, co nieniemieckie, rzymskie i ultramontańskie, musimy się przeciwstawić. (...) traktuję to jako rzeczywiste zadanie stojące przed obecnymi czasami, by przeciwżyć tę obcą istotę, która wciśka się do nas, która jawi się w postaci tej frakcji [katolickiego Centrum - przyp. G.K.] jako odrębne ciało w naszym parlamencie”.

Bardzo charakterystyczna była niechęć liberałów do niemieckich katolików – widoczna w cytowanych słowach – w związku z tym, że mieli oni własną reprezentację polityczną w pruskim i niemieckim parlamencie.

Liberalne zaciętrzewienie ideologiczne zbiegło się z całkiem konkretnym politycznym interesem Bismarcka, któremu zależało na możliwie znacznym osłabieniu tzw. politycznego katolicyzmu w Niemczech oraz Kościoła jako takiego. Cała seria praw o charakterze wyjątkowym uchwalana w dekadzie lat 70. XIX w. przez sejm pruski oraz niemiecki Reichstag dekretowała konsekwentne usuwanie Kościoła z systemu edukacyjnego przy jednoczesnej głębokiej ingerencji państwa w wewnętrzną autonomię Ko-

ścioła (począwszy od kasacji większości zakonów, po ingerencję w seminaryjną formację kleryków). Pod koniec lat 70. XIX wieku w Prusach większość biskupów katolickich była albo uwięziona, albo została wygnana, a setki parafii pozostawało bez duszpasterza (to zaś oznaczało np. odebranie obywatelom prawa do ślubu kościelnego czy kościelnego pogrzebu).

W latach 80. XIX wieku Bismarck częściowo wycofał się z najbardziej restrykcyjnych represji wymierzonych w Kościół, jednak trudno mówić o całkowitym odejściu od logiki antykatolickiej „wojny o kulturę”. Na przykład aż do 1917 roku obowiązywało na terenie całej Rzeszy prawo zakazujące przebywania na jej obszarze członkom Towarzystwa Jezusowego – nawet jeśli byli to obywatele niemieccy.

Na ziemiach zaboru pruskiego kulturkampf przybrał dodatkowo formę kolejnego rozdziału w polityce germanizowania ludności polskiej. Władze pruskie, Bismarck osobiście, zdawały sobie sprawę, że Kościół nad Wartą i Wisłą pełni rolę depozytariusza polskich tradycji narodowych, języka i kultury. „Żelazny kanclerz” mógł się jednak przekonać, że „mówiący po polsku Prusacy” (jak nazywał Polaków zaboru pruskiego) zdecydowanie opowiedzieli się po stronie prześladowanego Kościoła. Wytrwali zarówno przy swoich proboszczach, wyganianych z parafii przez pruskiego żandarma, jak i przy aresztowanym arcybiskupie poznańsko-gnieźnieńskim – ks. Mieczysławie Ledóchowskim. Porażka kulturkampfu Bismarcka w zaborze pruskim, jak podkreślają zgodnie zwawcy tej tematyki, w dużym stopniu przyczyniła się do obudzenia polskiej świadomości narodowej we wszystkich warstwach społeczeństwa polskiego żyjącego w obrębie Prus.

*Prof. Grzegorz Kucharczyk jest kierownikiem Pracowni Historii Niemiec i Stosunków Polsko-Niemieckich Instytutu Historii PAN.*

Informację o prekursorskim użyciu przez Virchowa pojęcia Kulturkampf bez trudu można znaleźć w internecie, tak w publikacji Christophera Clarka „Prusy powstanie i upadek 1600-1947”, Bellona 2009.

*Kazimierz Rynkiewicz*

# Radni zatwierdzili zmiany w szpitalu

**(ŚWIDWIN)** Niespodziewanie w samym środku wakacji, 30 lipca, ściągnięto radnych Rady Powiatu na sesję, by zatwierdzili program funkcjonalno-medyczny szpitala w Połczynie-Zdroju. Po wielu wystąpieniach radni zatwierdzili. Gośćmi obrad byli posłowie Czesław Hoc i Stanisław Wziątek.

Przytoczmy uzasadnienie do uchwały, jakie sporządził wicestarosta Roman Kozubek

„Szpitala Polskie” S.A. z siedzibą w Katowicach są podmiotem leczniczym w rozumieniu ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, wpisanym do księgi rejestrowej podmiotów leczniczych prowadzonych przez Wojewodę Śląskiego, pod numerem księgi rejestrowej 000000024404.

Rada Powiatu w Świdwinie uchwałą Nr XXXIV/176/09 z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie akceptacji wyników postępowania przetargowego na dzierżawę nieruchomości, będących własnością Powiatu Świdwińskiego oraz sprzętu medycznego i wyposażenia Zespołu Opieki Zdrowotnej w Połczynie-Zdroju na okres 30 lat wraz z przejęciem udzielania świadczeń zdrowotnych na terenie Powiatu Świdwińskiego, wybrała ofertę spółki „Szpitala Polskie” S.A. zobowiązującej się w ramach umowy do świadczenia usług medycznych przez szpital w Połczynie-Zdroju, w zakresie odpowiadającym prowadzonemu profilowi świadczeń medycznych. W następstwie wykonania wymienionej uchwały Rady Powiatu, na podstawie umowy dzierżawy zawartej dnia 29 stycznia 2010 r. pomiędzy wymienioną wyżej Spółką jako dzierżawcą, a Powiatem Świdwińskim jako wydzierżawiającym, zorganizowany zespół składników majątkowych będących własnością Powiatu Świdwińskiego, wchodzący w skład publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Połczynie - Zdroju, w następstwie likwidacji tego Zespołu, został oddany w dzierżawę „Szpitalom Polskim” S.A. jako pomiotowi leczniczemu gwarantującemu należyte udzielanie świadczeń zdrowotnych oraz wykonanie remontów i inwestycji w celu dostosowania dzierżawionych składników majątkowych do wymagań zgodnych z obowiązującymi przepisami prawa.

Obecnie „Szpital Polski Połczyn-Zdrój” jest przedsiębiorstwem podmiotu leczniczego „Szpitala Polskie” S.A. i jest drugim przedsiębiorstwem na terenie województwa zachodniopomorskiego, obok Drawskiego Centrum Specja-



listycznego z siedzibą w Drawsku Pomorskim, należącym do wymienionej Spółki i przez tę Spółkę zarządzanych.

Dnia 27 marca 2012 r. aneksem do umowy dzierżawy z dnia 29 stycznia 2010 r. zostały ustalone: „Program funkcjonalno-medyczny Szpitala Polskiego w Połczynie-Zdroju” z dnia 5 marca 2012 r. oraz „Kierunki rozwoju medycznego Szpitala Polskiego w Połczynie-Zdroju”, o treści ujętej w stosownych załącznikach do umowy. Integralną częścią wymienionego aneksu jest również „Harmonogram realizacji programu funkcjonalno-medycznego”. W istocie w wymienionym programie przedstawiony został uszczegółowiony plan przedsięwzięć spółki „Szpitala Polskie” S.A. mający na celu zapewnienie kontynuacji dotychczasowego profilu świadczenia usług medycznych przez szpital w Połczynie-Zdroju.

W czerwcu 2013 r. „Szpitala Polskie” S.A. przedstawiły założenia zmian programu funkcjonalno-medycznego szpitala w Połczynie - Zdroju, jako powiązanego z realizacją programu medycznego w Drawskim Centrum Specjalistycznym. W ocenie Spółki w sytuacji, gdy obydwa szpitale o pierwszym stopniu referencyjności, oddalone od siebie o 38 km, wykonują w niektórych zakresach identyczne świadczenia medyczne, gdy jednocześnie na obszarze ich działania występuje zapotrzebowanie na inne, deficytowe świadczenia medyczne, niezbędnym staje się zapewnienie współdziałania tych placówek w zapewnieniu jak najszerzego zakresu świadczeń zdrowotnych.

W koncepcji Spółki, współdziałanie to będzie odbywało się na zasadzie synergii zarządzania obu szpitalami. Koncepcję tę należy rozumieć jako skoordynowane, równoczesne zarządzanie projektami polegającymi na świadczeniu usług zdrowotnych dla mieszkańców dwóch sąsiednich powiatów (tj. świdwińskiego i drawskiego) oraz powiatów ościennych, którego następstwem będzie osiąganie kompleksowości i dostępności do szerszego

spektrum świadczeń medycznych, a także poprawa sytuacji finansowej obu szpitali.

Zmiany w Szpitalu Polskim Połczyn-Zdrój, wg programu funkcjonalno-medycznego z dnia 11 lipca 2013 r. polegają na likwidacji od 1 stycznia 2014 r. oddziału chirurgii ogólnej i oddziału ginekologii. Następnie od II kwartału 2015 r. nastąpi likwidacja oddziału pediatrii. Działalność oddziału położniczo-noworodkowego będzie zawieszona od 1 marca 2014 r. do 31 marca 2015 r.

W miejsce zlikwidowanych oddziałów zostanie utworzony oddział neurologii z pododdziałem udarowym, oddział rehabilitacji leczniczej, oddział intensywnej opieki medycznej i zakład opiekuńczo-leczniczy.

Docelowo Szpital Polski Połczyn-Zdrój, będzie udzielał następujących świadczeń:

1. Hospitalizacja: oddział chorób wewnętrznych, ukierunkowany na gastroenterologię i kardiologię, oddział neurologii z pododdziałem udarowym, oddział rehabilitacji leczniczej, oddział położniczo - noworodkowy, oddział intensywnej opieki medycznej.
2. Ambulatoryjna opieka specjalistyczna (poradnie).
3. Diagnostyka obrazowa.
4. Diagnostyka laboratoryjna.
5. Ambulatoryjna diagnostyka specjalistyczna.
6. Zakład opiekuńczo-leczniczy.

Szpital w Połczynie-Zdroju będzie również kontynuował leczenie pacjentów po zabiegach kardiologii interwencyjnej wykonanych w Drawskim Centrum Specjalistycznym.

Na dzień 1 października 2014 r. w szpitalu w Połczynie-Zdroju będzie działać izba przyjęć, zakład badań endoskopowych, zespół poradni specjalistycznych, oddział neurologii z pododdziałem udarowym, oddział chorób wewnętrznych, oddział pediatrii i zakład opiekuńczo-leczniczy. Działalność oddziału położniczo - noworodkowego będzie zawieszona.

Szczegółowe ustalenia w tym zakresie są zawarte w „Programie funkcjonalno-medycznym Szpitala Polskiego w Połczynie-Zdroju”,

„Kierunkach rozwoju medycznego Szpitala ...” oraz „Harmonogramie realizacji programu funkcjonalno-medycznego dla Szpitala Polskiego w Połczynie-Zdroju”, z dnia 11 lipca 2013 r. i stanowią załączniki do niniejszej uchwały oraz do umowy dzierżawy. Treść aneksu do umowy dzierżawy została uzgodniona i parafowana przez Spółkę i Zarząd Powiatu, zaś jego podpisanie warunkowane jest podjęciem uchwały w przedstawionym projekcie.

Należy podkreślić, iż proponowane zmiany Programu funkcjonalno-medycznego, nie naruszają ustaleń objętych dotychczasowymi i w tej części obowiązującymi postanowieniami umownymi, obejmującymi w szczególności działania inwestycyjne, mające na celu zapewnienie świadczenia usług medycznych w zakresie utrzymanego profilu Szpitala Polskiego Połczyn-Zdrój. Plan synergii obu wymienionych przedsiębiorstw Spółki jako podmiotu leczniczego, będzie realizowany w ramach uprawnień i obowiązków Spółki jako podmiotu leczniczego, zarządzającego przedstawionym projektem świadczenia usług zdrowotnych na obszarze powiatów świdwińskiego i drawskiego oraz ponoszącego w tym zakresie zarządzania wyłączne ryzyka ekonomiczno-finansowe.

Spółka zobowiązuje się w pełnym zakresie do ponoszenia wydatków inwestycyjnych związanych z realizacją „Programu funkcjonalno-medycznego” oraz zapewnia pokrycie w pełnym zakresie bieżących strat operacyjnych będących następstwem okresowego zmniejszenia przychodów Szpitala Polskiego Połczyn-Zdrój, powstałych po wypowiedzeniu umów z NFZ, a przed zawarciem nowych umów z tym Funduszem. Spółka zapewnia również wykorzystanie średniej i pomocniczej kadry medycznej, przez jej zaangażowanie w realizację zmienionego Programu funkcjonalno-medycznego.

Zważywszy na to, że świadczenie usług zdrowotnych jest istotnym składnikiem przedsięwzięć należących do lokalnej polityki zdrowotnej, które to przedsięwzięcia należą do zadań publicznych samorządów terytorialnych, swoistą „nadbudową” przedstawionego planu będzie porozumienie zawarte pomiędzy Zarządami obu powiatów, w których ustalone zostaną uzupełniające zasady współdziałania samorządów w harmonizowaniu działań obiektów i placówek ochrony zdrowia w świadczeniu usług zdrowotnych. Zakres i przedmiot tego porozumienia zostanie odrębnie przedstawiony Radzie Powiatu. (r)



Bez serc, bez ducha, to szkieletów ludy... A. Mickiewicz

# Państwo w rozkładzie, bo samorządy wynikającego z ustawy

(REGION) Od wielu lat powtarza się to samo – czytelnicy pytają mnie, dlaczego w kolejną rocznicę Powstania Warszawskiego władze miast i gmin naszego regionu w żaden sposób nie odnoszą się do tej rocznicy, nie pamiętają o niej, a jeden z czytelników wręcz zasugerował, że samorządy nie obchodzą świąt państwowych. Czyżby więc następował powolny rozkład państwa polskiego? A przecież Powstanie Warszawskie jest częścią naszej wspólnej historii. Tym bardziej to smutne, że wielu powstańców osiadło po wojnie na Pomorzu Zachodnim.

Najpierw znajomy przysłał mi z Gryfic informację, że w mieście 1 sierpnia nie wywieszono flag i żeby o tym napisać. Następnie do redakcji w Łobzie przychodzi czytelnik i opowiada, że – owszem – o godzinie „W”, czyli o 17.00, zawyły syreny, ale nikt z przechodniów nawet nie zatrzymał się na chwilę. Był zdegradowany. Tym boleśniej odczuwa ten brak wrażliwości, gdyż jego wujek brał udział w Powstaniu. W Łobzie flag nie wywieszono. Dostaję informację ze starostwa w Drawsku Pomorskim, że syreny zabrzmiały na obszarze powiatu drawskiego, dla uczczenia 69 rocznicy PW, ale będzie to „trening uruchamiania syren alarmowych”. Podobnie informuje burmistrz Drawska Pomorskiego. Czyżby nie mogli ich włączyć z okazji rocznicy, więc muszą uzasadniać to „treningiem” wojewódzkim?

## Państwo w rozkładzie

Gryficzanie informujący o braku flag przesyła wyciąg z ustawy z 2009 r., o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci Powstania Warszawskiego (Dz.U. Nr 206, poz. 1588 z 09.10.2009). Zapis Ustawy mówi: W hołdzie bohaterom Powstania Warszawskiego – tym, którzy w obronie bytu państwowego, z bronią w ręku walczyli o wyzwolenie Stolicy, dążyli do odtworzenia instytucji niepodległego Państwa Polskiego, sprzeciwili się okupacji niemieckiej i widmu sowieckiej niewoli zagrażającej następnym pokoleniom Polaków – stanowi się, co następuje:

Art. 1. Dzień 1 sierpnia ustanawia się Narodowym Dniem Pamięci



Łobez, 2009 rok. Mieszkańcy upamiętniają Weronikę Tokarską, walczącą w Powstaniu Warszawskim.

Powstania Warszawskiego.

Art. 2. Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego jest świętem państwowym.

Art. 3. Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Podpisał: Prezydent Rzeczypospolitej L. Kaczyński.

Wszystko więc jasne – jest to święto państwowe. Dlaczego więc wskazane samorządy - i zapewne wiele innych - nie honorują tego święta?

## Byli (są?) wśród nas.

### Ilu, nikt nie wie

Upamiętnianie rocznic Powstania Warszawskiego na Pomorzu Zachodnim, to nie tylko pamiętanie o „jakimś” wydarzeniu odległym w czasie i miejscu, które powinna obchodzić Warszawa, a są i takie głosy, ale to też szacunek dla mieszkańców tutaj powstańców i ich dzieci. Wielu z nich osiadło tu po wojnie, bo nie mieli do czego wracać, po tym, jak Hitler nakazał zburzyć Warszawę, a wojska niemieckie rozkaz wykonały.

Ilu ich zamieszkało na tych ziemiach, nie wie nikt, bo nikt takich badań nie prowadził, a przynajmniej na takie się nie natknąłem. Rozumiem, że za PRL nie można było o tym mówić, ale dlaczego po zmianach ustrojowych nikt tym tematem nie zainteresował się – to

zaniechanie godne głębszych rozważań nad naszą kondycją duchową. Przejrzałem zasoby archiwalne naszych gazet i znalazłem kilka artykułów. Więc byli, żyli wśród nas, żyją ich dzieci, wnuki i prawnuki. Charakterystyczne, że pamięć o nich kultywują sami mieszkańcy, a władze nie są w stanie nawet wywiesić flag. Milczą także jej instytucje odpowiedzialne za kulturę, a więc także kultywowanie tej pamięci – domy kultury i biblioteki. Nie pamiętam, bym przez 20 lat pracy w kilku powiatach jakiś dom kultury lub biblioteka zorganizowała spotkanie z uczestnikiem Powstania Warszawskiego lub w jakikolwiek inny sposób uczcili rocznicę jego wybuchu. Komentarz byłby drastyczny, więc się powstrzymam.

## Archiwum pamięci

**W Tygodniku Pojezierza Drawskiego z 2006 r., w artykule pt. „Pamiętka po mamie z Powstania” pisaliśmy.**

Orla z koroną z blachy po puszcze zrobił sanitariuszce Powstania Warszawskiego Szkot w niemieckim obozie. Teraz wisi w mieszkaniu pani Marii Kuźby w Drawsku Pomorskim. Jej córkę zastaję w sklepie przy ul. Toruńskiej. Tłumaczy, gdzie mam iść, by trafić do mamy. Za chwilę podbiega jej synek i

mówi, że mnie do niej zaprowadzi. Idę, nie wiedząc co zastanę. Wiem tylko, że gdzieś tu powinien być orzeł, który został zrobiony z blachy po puszcze w niemieckim stalagu. Przez ponad 50 lat przechowywała go sanitariuszka Powstania Warszawskiego, Krystyna Łuczak, mieszkająca w Węgorzynie, w powiecie łobeskim. Po jej śmierci błaszany Orzeł trafił na ścianę w mieszkaniu córki.

Gdy wchodzę do mieszkania państwa Kuźbów, Orzeł od razu rzuca się w oczy. Wisi na ścianie na wprost drzwi. Pani Maria mówi, że mama niechętnie opowiadała o swoich przeżyciach. Takie były czasy. Przeżyła Powstanie i jak wielu trafiła do niemieckiego obozu, gdzie pod francuską granicą. To w tym obozie pewien Szkot miał wykonać dla niej Orla z koroną. Z blachy po puszcze. Misterne dziarżania - jakimś bardzo ostrym przedmiotem - imitują pióra. Wyzwolenie przyszło z zachodu. Szokujące odkrycie; wśród wyzwalających żołnierzy armii Andersa jest brat. Wraca do Polski, na Pomorze. W ponurych czasach stalinizmu nie pozwala odciąć Orłu korony. Po 1989 otrzymuje odznaczenia, w tym Krzyż Powstańczy. Gdy umiera dwa lata temu, akurat powstaje Muzeum Powstania. Klamra została spięta dzięki młodym ludziom, którzy je stwo-

# nie robią nawet tego minimum

rzyli. Pomorze wciąż czeka na swoje muzeum. Może kiedyś, może z takim obozowym Orłem, który będzie zaświadczał, że Krystyna Łuczak żyła, walczyła o Polskę, pracowała i tworzyła polskie Pomorze.

**Gazeta Gryficka z 2008 r.** „Pamiętaliśmy o tej rocznicy”. Docenić należy fakt, iż w dniu 1 sierpnia na placu Zwycięstwa w Gryficach było biało-czerwono. Przed Urzędem Miasta na masztach powiewały narodowe flagi, podobnie było przed Pomnikiem Pamięci i w całym otoczeniu placu. W Urzędzie Skarbowym też nie zapomniano o 64. Rocznicę Powstania Warszawskiego – wywieszono flagi. O godzinie „W”, czyli 17.00, straż pożarna włączyła syreny, w centrum miasta na ulicach kilka osób na chwilę przystanęło. Sami odczuliśmy coś w rodzaju dumy, że nasze miasto dało wyraz pamięci o tych, co za nas walczyli w Warszawie.

**Tygodnik Łobeski z 2009 r.** „Odślonili tabliczkę pamięci”. 1 sierpnia, o godz. 17., w 65 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, w Klubie Nauczyciela spotkali się łobzianie, by uczcić tę rocznicę. Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć tych, którzy zginęli w czasie Powstania. Czesław Szawiel przedstawił historię Powstania. Pani Leokadia Jaskała recytowała przepiękny wiersz „Powstanie Warszawskie”. Kolejny wiersz „Żądamy amunicji” zaprezentowała Iwona Ostych. Prezentację towarzyszyła muzyka fortepianowa Ali Gierszewskiej.



Drawsko Pomorskie, 2011 rok. Graffiti kibiców na murze koło marketu Netto.

Pani Cecylia Rogalska, w tamtym czasie łączniczka Armii Krajowej na Obwód Warszawski, odczytała tekst upamiętniający tamte tragiczne wydarzenia. Panowie Henryk Musiał, Ludwik Cwynar i Przemysław Bieńkowski przypomnieli ważniejsze wydarzenia i bohaterów Powstania Warszawskiego. W czasie spotkania uczestnicy wysłuchali autentycznego nagrania radiostacji „Błyskawica” z 8 sierpnia 1944 roku. Scenografię tworzyła wystawa 14 zdjęć z Powstania Warszawskiego, przygotowana przez Czesława Szawiela, wzbogacona multimedialnym pokazem obrazów walczącej Warszawy, który przygotowała Lidia Lalak-Szawiel.

Po spotkaniu wszyscy przeszli na ul. Budowlaną, gdzie na budynku nr 18 odsłonili tabliczkę poświęconą niedawno zmarłej, mieszkającej tutaj, Weronice Tokarskiej. Była żołnierzem Armii Krajowej, wal-

czyła w Powstaniu Warszawskim, na Starym Mieście. Po aresztowaniu przez Niemców została wywieziona do obozu w Ravensbruck.

**Tygodnik Pojezierza Drawskiego z 2011 r.** „Drawscy kibice: Ku chwale Ojczyzny!”. Sporo kontrowersji wzbudziło potężne graffiti namalowane przez drawski fanclub Pogoni Szczecin. „Dzieło” powstało na murze nieopodal sklepu Netto w Drawsku Pomorskim, w niewielkiej odległości od Urzędu Miejskiego. Drawszczanie z Drawskiego Fanclub Pogoni Szczecin, to dzięki ich inicjatywie i z ich własnych funduszy pod drawskim Netto powstało to potężne graffiti, nawiązujące do historii Polski, ze słowami poety Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Innych z kolei zastanawia powiązanie – co wspólnego ma Pogoń Szczecin z Powstaniem Warszawskim? Na portalu czytelnik wyjaśnia: „Nasz FC bierze rokrocznie czynny udział w obchodach patriotycznych, takich jak wyzwolenie Drawska Pom., Dzień Żołnierza Wyklętego w Szczecinie, wybuch Powstania Warszawskiego. Wszystkie te święta są dla nas bardzo ważne i czcimy je w należyty sposób, poprzez składanie wieńców pod pomnikami upamiętniającym i tamte wydarzenia. Dodam tylko, że wieńce, kwiaty kupujemy za własne pieniądze. Farby na grafity też nie dostajemy od ludzi, tylko sami je kupujemy, a to nie jest takie tanie, jak się komuś może wydawać. I niech panią nie dziwi, że kibice z Krakowa czy Poznania składają hołd Żołnierzom Wyklętym lub Powstańcom Warszawskim - wszyscy jesteśmy Polakami, bez względu gdzie mieszkamy i kim jesteśmy” – zakończył czytelnik.

Puenta na to podsumowanie pojawiła się sama. Jakże dobrze rozumieją te sprawy zwykli kibice i jakże odwrotna postawa władz.

## Pamięć rozczłonkowana

W 2006 roku napisałem: Pomorze jest jak tygiel. Nie ma jeszcze wyraźnie wykształconej kultury regionalnej i tradycji, ale kryje w sobie szczątki wielu tradycji przyniesionych tu z różnych stron Polski. Kryje w sobie historie tragiczne i heroiczne. Ukryte są w ludziach, którzy tutaj osiedlili się po wojnie przyjeżdżając ze wszystkich stron świata. Jeżeli tylko bardziej wytężymy słuch, możemy jeszcze usłyszeć opowieści uczestników wielkich wydarzeń XX wieku, świadków życia i śmierci Marszałka Piłsudskiego, rozbioru II Rzeczypospolitej, wojny, wywózek syberyjskich, wołyńskich rzezi, wymarszu Andersa, Powstania Warszawskiego, jenieckiej gehenny, berlińskiego szturm. Można usłyszeć, ale coraz ciszej, bo coraz więcej miejsc zapełnionych na cmentarzach, coraz więcej przetrwanych historii... Tak jak ta, o Krystynie z Powstania Warszawskiego, zapewne młodej i ładnej dziewczynie z Warszawy, później, już na zawsze, Pomorzance z Węgorzyna.

Te różne drogi na Pomorze, to różne pamięci i doświadczenia. Być może to jedna z przyczyn naszych tu kłopotów z tożsamością. Pamięć rozczłonkowana, poharatana. Dopiero po jej sklejeniu wyłoni się jakiś obraz nas samych. Nad tym trzeba jednak pracować, to znaczy uprawiać kulturę. Nawet wbrew tym, którzy powinni to robić „z urzędu”, bo za to też społeczeństwo im płaci, a nie robią nawet tego minimum wynikającego z ustawy.

Kazimierz Rynkiewicz

**Pani Maria Kuźba z Drawska Pomorskiego prezentuje Orła z blachy po puszcze, otrzymanego w spadku po mamie, Krystynie Łuczak z Węgorzyna, sanitariuszce w Powstaniu Warszawskim.**



Spotkanie marszałka Olgierda Geblewicza z samorządowcami

# Nasze problemy są znacznie bardziej prozaiczne

(ŁOBEZ). 16 lipca w Łobzie odbyło się spotkanie konsultacyjne, dotyczące nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej na nowy okres finansowania 2014 - 2020. Na spotkaniu pojawili się również samorządowcy z powiatu świdwińskiego.

W Łobzie z marszałkiem Olgierdem Geblewiczem i wicemarszałkiem Andrzejem Jakubowskim spotkali się samorządowcy, przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego, przedsiębiorcy, instytucje otoczenia biznesu, uczelnie, a także reprezentanci organizacji pozarządowych z powiatów: choszczeńskiego, drawskiego, łobeskiego, myśliborskiego, pyrzyckiego, szczecineckiego, świdwińskiego i wałeckiego. Gospodarzem spotkań był marszałek Olgierd Geblewicz.

- Chcieliśmy odbyć spotkanie nie tylko w największych ośrodkach, ale też i takich, które żyją własnym rytmem i wspaniale się rozwijają, jak sam przed chwilą stwierdziłem. Mają swoje dalsze aspiracje w rozwoju i chcielibyśmy te aspiracje poznać. Jesteśmy zobowiązani wszyscy dyskutować o tym, jak silne Pomorze Zachodnie w perspektywie 2022 roku uda się zbudować. A nie da się tego zrobić, nie da się rozwijać województwa bez rozwoju małych ojczyn, bez rozwoju wszystkich 114 gmin naszego województwa, 18 powiatów i bez rozwoju trzech miast na prawach powiatu. Bez rozwoju instytucji otoczenia biznesu, bez rozwoju przedsiębiorczości, kapitału społecznego, organizacji społecznych, bez rozwoju pojedynczych mieszkańców naszego rozwoju – tego po prostu nie zrobimy. Głęboko wierzę w to, że uda nam się to zrobić, dlatego na początku drogi musimy dobrze ją zaplanować. W nowej perspektywie bardzo duże pieniądze trafią do naszego województwa, każdy z tej szansy będzie mógł skorzystać. Kwota, która już dziś skierowana jest do naszego województwa to kwota 1.435 milionów euro, które będą przeznaczone zarówno w ramach działania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i działania w ramach działania Europejskiego Funduszu Społecznego. To kwota 30 procent wyższa, niż mieliśmy w tej perspektywie i wydaje mi się, że nie jest to jeszcze kwota ostateczna. Te kwoty będą jeszcze wyższe w przyszłości.



Możemy założyć, że tych pieniędzy będzie niemało. Z drugiej strony pamiętajmy, że to nie będą pieniądze łatwe. Pieniądze w przyszłej perspektywie będą jeszcze trudniejszymi pieniędzmi, niż w obecnej. Mam czasami takie przeświadczenie, że Unia Europejskiej stawia w ramach polityki spójności, czyli w ramach wyrównywania szans, tak wysoką poprzeczkę przed nami wszystkimi, jakby troszkę odrywała się od naszej bliskiej otaczającej nas rzeczywistości. W dokumentach na przyszłą perspektywę pojawiają się wyrażenia: inteligentny rozwój, innowacje, badania i rozwój, smart-odmieniany przez wszystkie przypadki, a czasami nasze problemy są znacznie bardziej prozaiczne i nie są takie innowacyjne, i nie są aż takie, by cechowały się dużym stopniem oparcia o badania i rozwój itd. W perspektywie 2020 roku chcemy zbliżyć się do zachodnich krajów Europy pod względów standardów.

Naszym celem jest mądrze te pieniądze wykorzystać. Bardzo mocno będą nam komplikowały to zadanie nowe narzędzia, oparte o nomenklaturę – powiedział marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz.

Podczas spotkania zostały omówione możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych. Marszałek z kolei poinformował o możliwościach wspomagania samorządów.

Zgłoszone podczas spotkania propozycje i wnioski marszałek przyjął, zostaną poddane analizie, a konkluzje z dyskusji zostaną zebrane i włączone do raportu z konsultacji społecznych.

Gdy małe miejscowości potrzebują dróg, kanalizacji, miejsc pracy, większe myślą o drodze nadbałtyckiej w wymiarze turystycznym, rozbudowie ścieżek rowerowych albo o muzeach. Prace nad kształtem RPO na lata 2014 - 2020 ruszą w I kwartale przyszłego roku. MM



## XIV POWIATOWY KONKURS POEZJI I PIOSENKI LWOSKIEJ ŚWIDWIN - 2013

Zarząd Klubu Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Świdwiński Ośrodek Kultury i Miejska Biblioteka Publiczna zapraszają młodzież szkolną powiatu do udziału w kolejnej edycji konkursu Poezji i Piosenki Lwowskiej - Świdwin 2013 pod patronatem Starosty Świdwińskiego. Konkurs zostanie przeprowadzony w dniu 12 października (sobota) godz. 10.00 w sali widowiskowej w zamku.

Regulamin konkursu będzie taki sam, jak w 2012 roku, a szkoły otrzymają go w sierpniu. Organizatorzy dziękują i wyrażają wdzięczność opiekunom i nauczycielom za przygotowanie dzieci i młodzieży szkolnej do konkursu, dając tym samym wiele radości jego uczestnikom, publiczności, a także upowszechniając tradycje i kulturę dawnego polskiego Lwowa na ziemi świdwińskiej - by ocalić od zapomnienia.

Motto: „Jest takie miasto co zwie się Lwów i znów o nim wolno dziś mówić i śpiewać, a przede wszystkim pamiętać”.

Biurow organizacyjny konkursu: Świdwiński Ośrodek Kultury, ul. Niedziałkowskiego 17 (zamek), 78 - 300 Świdwin, tel. 94 365 22 77 lub MBP tel. 94 365 27 60.

Materiały konkursowe są w posiadaniu szkół oraz istnieje możliwość nabycia ich w MBP w czytelnicy dla dorosłych - tu zostanie zorganizowana okolicznościowa wystawa materiałów, regulaminu i kart zgłoszeniowych.

Uczestnicy konkursu lub szkoła wypełnią kartę zgłoszenia, którą należy dostarczyć lub przesłać na w/w adres ŚOK do dnia 09. 10. 2013 r.

Sympatyków poezji zapraszamy na konkurs - warto przyjść, zobaczyć, posłuchać i przeżyć sentymentalną poezję lwowską w wykonaniu uczniów - młodych artystów.

Czytelników zainteresowanych tematyką lwowską informujemy, że w czytelnicy dla dorosłych jest stała wystawa wydawnictw lwowskich. Jest także roczne wydanie gazety „Kurier Galicyjski” - to niezależne pismo Polaków na Ukrainie, w którym są bardzo ciekawe wieści ze Lwowa, Ziemi Lwowskiej, Halicko - Pokuckiej, Wołynia, Bukowiny i Podola.

Prezes Mieczysław Kostur



## Dziedzictwo historyczne, a polska tożsamość na Pomorzu

## Dialog polsko-niemiecki w Słonowicach

Czy istnieje ciągłość kulturowa naszego regionu? Stan dialogu polsko-niemieckiego oraz wspomnienia wojenne Kresowian - to główne tematy panelu dyskusyjnego, zorganizowanego 18 lipca 2013. w Słonowicach (powiat świdwiński), dla Niemców uczących się języka polskiego i zainteresowanych polską kulturą oraz Polaków uczących się języka niemieckiego.

W ramach niemieckiego projektu ProPolska, w którym Niemcy uczą m.in. się naszego języka i poznają naszą kulturę, odbyło się spotkanie grupy sąsiadów zza Odry i ich polskich partnerów z mieszkańcami naszej gminy. Spotkanie poprowadził redaktor Kazimierz Rynkiewicz, który naświetlił tło przemian, jakie zaszły na Pomorzu w związku z II wojną światową oraz Halina Müller z Berlina - organizatorka przedsięwzięcia.

Spotkanie to jest pewnego rodzaju odpowiedzią na asymetrię w znajomości wspólnej historii. Jest to poniekąd zrozumiałe, wzięwszy pod uwagę skalę emigracji Polaków do Niemiec oraz niemiecką spuściznę materialną tych terenów, skłaniającą do poznawania przeszłości tych ziem i losów jej mieszkańców oraz trudną historią Niemiec i pewną rezerwę w pogłębianiu wiedzy o własnej historii tego okresu.

W trakcie dyskusji K. Rynkiewicz postawił tezę, że o ile Pomorze do 1945 r. było wielokulturowe, poprzez wielowiekowe mieszanie się wielu kultur (Pomorzan, Niemców, Polaków, Szwedów, Kaszubów), to po wojnie, wraz z wysiedleniem Niemców, ta wielokulturowość zniknęła. Zastąpiła ją kultura polska z wieloma tradycjami regionalnymi (Galicja, Wielkopolska, Kresy). Pomorze zasiedlili ludzie o różnych tradycjach i doświadczeniu wojennym.

Jako przykład podał losy zaproszonych na spotkanie gości - Sybira Stanisława Żurawskiego z Łobza, który będąc na zesłaniu w Kazachstanie nie doświadczył okupacji niemieckiej oraz Władysława Majewicza z Rynowa, który będąc wywiezionym z rodzicami na roboty przymusowe do Rienow (Rynowa) nie doświadczył okupacji sowieckiej. Obaj pochodzą z Kresów, ale jeden został wywieziony przez jednego okupanta na wschód, a drugi przez drugiego na zachód. Mają więc zupełnie inne doświadczenie wojny i okupacji. To są dwie różne pamięci, co skutkuje odmiennym postrzeganiem siebie, ludzi i świata, a przecież



jest to wspólna historia Polski. To rozczłonkowanie wspólnej pamięci tworzy problemy z tożsamością.

Sytuacja na Pomorzu Zachodnim w 45 r. wyglądała inaczej niż np. na Śląsku gdzie pozostało wielu Ślązaków i Niemców, którzy cenę podpisania deklaracji polskości mogli pozostać w swoim Heimat - ale już jako Polacy. W 1945 r. ludność niemiecka, przerażona informacjami z Prus o okrucieństwie wojsk sowieckich, uciekała na zachód, zanim na tereny te weszły wojska radzieckie wraz z 1 AWP.

Polscy osadnicy przybyli na te ziemie, poza wyjątkami, nie mieli szansy zetknąć się z kulturą niemiecką, dlatego też trudno mówić o ciągłości kulturowej i przenikaniu się tradycji na tych terenach. Odwrotna sytuacja ma miejsce na Śląsku, zwłaszcza na Opolszczyźnie, gdzie Polacy przybyli ze wschodu sąsiadując z ludźmi, którzy żyli na tych ziemiach od stuleci. Inaczej jest w naszym regionie, gdzie zastaliśmy tylko kulturę materialną, którą bardzo szybko starano się zniszczyć. Do dziś zresztą... Bardziej już bezmyślnie, niż intencjonalnie, ale ze skutkiem podobnym.

Druga część spotkania była poświęcona wspomnieniom ludzi, którzy wojnę widzieli własnymi oczami. - Bo byliśmy dla nich nieodpowiedni - tak na pytanie o przyczyny wywózki Polaków na Syberię odpowiedział Stanisław Żurawski, wywieziony, jak tysiące Polaków, z całą rodziną w głąb ZSRR. Sowietci wywozili przede wszystkim osoby związane z aparatem państwowym lub weteranów walki o niepodległość z lat 1918-20. Ciężko było uczestnikom spotkania zrozumieć

rzeczywistość, w której ośmiolatek idzie zimą do pracy w syberyjskim lesie, a trzylatek, Władysław Majewicz, urodzony na obecnej Ukrainie, musiał zostawać sam pod nieobecność pracujących rodziców, robotników przymusowych.

Padło wiele pytań o warunki życia na Syberii i wywiezionych do Rzeszy, o rekompensaty i drogę do Polski, a nie była ona łatwa, skoro rodzina p. Stanisława miała zostać zsovietyzowana i nigdy do Polski nie wrócić. Mimo tych traumatycznych przeżyć, nieznanymi przecież Niemcom do tej pory, co widać było po ich zainteresowaniu i konsternacji, ludzie ci nie żyją w poczuciu żalu.

W opowieści zesłańca jest i bezwzględny, zbrodniczy aparat w postaci funkcjonariuszy NKWD i zwykli Rosjanie, dzielący ten sam los i doświadczenia, którymi był przetrwać. To częsty motyw syberyjskiej historii, który może skłaniać do stwierdzenia, że nie ma złych narodów - są tylko źli ludzie, którzy czasem to zło instytucjonalizują w postaci zbrodniczych reżimów, organizacji i całych państw, jak było w przypadku ukonstytuowania dyktatury Hitlera w drodze demokratycznych wyborów. Otwarte pozostaje pytanie, o poparcie dla nich szerokich mas.

- Nie gońcie za pieniędzmi, bo one szczęścia nie dają. A jedyne co po nas zostanie to tylko wspomnienia. - W ten sposób zakończył opowieść o swej tułaczce Stanisław Żurawski, a obaj panowie zebrali brawa, po których dyskusja toczyła się w indywidualnych rozmowach.

Spotkanie udowadnia że ten dialog jest potrzebny i możliwy, jeśli toczy się w atmosferze empatii i zwykłego ludzkiego zrozumienia.

Dotychczasowe próby uczynienia go żywotnym niestety nie przekładały się na szerszą znajomość polskiej historii wśród Niemców, a tym bardziej znajomość przyczyn, dla których Polacy znaleźli się na tych ziemiach. Jest to problem szerszej natury. Wojenna historia Polski i Polaków jest wśród Niemców niemalże nieznana, lub mówiąc bardziej oględnie, traktowana marginalnie. Obecnie - niestety - bodaj tylko w kilku niemieckich landach program nauczania przewiduje zajęcia obejmujące historię Polski tego okresu. Nie należy więc oczekiwać radykalnego zwrotu w tej kwestii i spodziewać się, że kiedykolwiek to zainteresowanie wojennymi losami sąsiadów urośnie do rangi pierwszoplanowego problemu w stosunkach obu krajów. Zdominowanie dyskursu przez sprawy przeszłości nie wpłynęłyby zresztą pozytywnie na kwestie teraźniejszości i przyszłości - a one są przecież najważniejsze dla nas żyjących tu i teraz. Nie da się jednak przejść do teraźniejszości bez zrozumienia przeszłości.

Mówiąc o słabej znajomości tej problematyki i niskiej świadomości problemu trzeba zaznaczyć, że nie chodzi tu zresztą li tylko o koncentrację na problematyce polskiej w polskich i niemieckich mediach. Zainteresowanie historią we współczesnych społeczeństwach jest generalnie niskie i trudno wymagać, aby było inaczej w czasach skrajnej ich merkantylizacji, ale chodzi bardziej o to, aby przynajmniej tym, którzy potrzebę takiego zbliżenia i poznania historii sąsiada czują, stworzyć ku warunkom do realizacji tych zamierzeń. Organizatorzy słonowickiego spotkania na szczęście poradzili sobie sami...

R.B

Rzeczyno

## Dzień wspólnoty



Imieniny ks. dyrektora Ireneusza Śliwińskiego sdb są dla całej wspólnoty zakonnej jak i pracowników ośrodka w Rzeczynie dniem Wspólnoty. Po uroczystej Mszy Świętej i życzeniach przy stole Eucharystii, odnowieni duchowo udaliśmy się do naszej jadalni aby dalej świętować dzień wspólnoty. Dalsze życzenia, śpiew pieśni „Zyczymy, zyczymy” i tradycyjne „Sto lat” dopełniło życzenia dla naszego czcigodnego księdza Dyrektora Ireneusza Śliwińskiego sdb. Wychowankowie, przyjaciele, pracownicy zgromadzeni w refektarzu wspólnie

wspominali trud powstawania ośrodka, liczne życiowe radości i upadki, a wychowankowie swoje przeżycia i jak się znaleźli w naszym domu. Wspólne świętowanie budowało serdeczną atmosferę i wzajemne zrozumienie. Otwarcie się na człowieka, odkrywanie jego wartości i człowieczeństwo oraz budowanie jedności wspólnoty umacnia nas wszystkich, daje siłę do dalszego kroczenia w duchu świętego Jana Bosko. Postępowanie według wszystkich reguł dobrego wychowania, które jest połową świętości.

*Jarosław sdb.*

## Ogólnopolska noc profilaktyki

22 czerwca 2013 roku przedstawiciele Państwowej Inspekcji Sanitarnej w Świdwinie uczestniczyli w I edycji ogólnopolskiej akcji organizowanej przez Komendę Główną Policji realizowanej pod hasłem „Profilaktyka a Ty”, w ramach programu „Razem bezpieczniej”.

Celem Ogólnopolskiej Nocy Profilaktyki było wzmocnienie profilaktyki twórczej oraz edukacja młodzieży i dorosłych w zakresie przeciwdziałania zjawiskom patologii społecznej, a także promocja innowacyjnych działań profilaktycznych.

O godzinie 16. na dziedzińcu Świdwińskiego Ośrodka Kultury rozpoczął się ogólnopolski happening „Wolne Serca”, trwający 60 sekund, polegający na wspólnym wybijaniu prawą dłonią rytmu serc. Serc wolnych od uzależnień, przemocy i obojętności na drugiego człowieka. Serc pięknych i zdrowych, w trosce o zdrowie fizyczne i społeczne, silnych i pomocnych innym. Serc ludzi, którzy mogą różnić się od siebie, ale potrafią działać

wspólnie, by chronić dzieci i młodzież przed uzależnieniami.

Podczas happeningu przedstawiciele Państwowej Inspekcji Sanitarnej w Świdwinie w ramach "Profilaktycznego programu w zakresie przeciwdziałania uzależnieniu od alkoholu, tytoniu i innych środków psychoaktywnych" zorganizowali stoisko profilaktyczne, na którym wszystkim zainteresowanym przekazywano ulotki o szerokiej tematyce prozdrowotnej, a także materiały edukacyjno-informacyjne. Przekonywano osoby odwiedzające stoisko o powszechnie panującej modzie na niepalenie oraz przekazywano materiały oświatowo-zdrowotne w formie ulotek o tematyce antytytoniowej, zachęcające do rzucania palenia.

Wśród młodzieży dużym zainteresowaniem cieszyły się materiały edukacyjno-oświatowe poszerzające wiedzę na temat HIV i AIDS.

Wszystkim zainteresowanym przekazywano ulotki o szerokiej tematyce prozdrowotnej, a także materiały edukacyjno-informacyjne.

*Anna Majczyna  
PSSE w Świdwinie*

Urząd Miasta informuje

## Nowa tablica Virchowa w nowym miejscu

Urząd Miasta w Świdwinie informuje, że nowa tablica upamiętniająca Rudolfa Virchowa zostanie wkrótce umieszczona na placu przed starostwem powiatowym.

Rudolf Virchow został już niegdyś upamiętniony przez mieszkańców Świdwina podobną tablicą, która znajdowała się przed ośrodkiem zdrowia przy ulicy Drawskiej. Niestety, w ubiegłym roku padła ona łupem wandalów. Postanowiono zatem wykonać nową tablicę i umieścić ją na tym samym obelisku, co poprzednia. Sam obelisk jednak ma zostać przeniesiony z ul. Drawskiej na plac przed starostwem, gdzie zostanie umieszczony na zakończeniu jednej z alejek. Obszar ten znajduje się w ścisłym centrum miasta i jest objęty monitoringiem, co - miejmy nadzieję - pozwoli uniknąć podobnych sytuacji w przyszłości.

Teren ten jednak to również obszar staromiejski, co oznacza, że znajduje się w strefie ochrony konserwatora zabytków. Wymaga to nie tylko uzgadniania wszystkich zmian, ale również uzyskania pozwolenia na budowę (zamiast znacznie prostszego od strony formalnej zgłoszenia zamiaru przeprowadzenia takich prac). W rezultacie prosta w gruncie rzeczy operacja wiąże się z dość skomplikowaną procedurą. Obecnie jej załatwienie dobiega końca. Granitowa tablica, zawierająca dokładnie taką samą treść, jak poprzednia, jest już gotowa, a przeniesienie obelisku nie powinno sprawić większego problemu. Burmistrz Jan Owsiak zapew-



Nowa tablica przygotowana do zamontowania

nia, że wszystko zostanie wykonane we wrześniu.

Przypomnijmy, że niemiecki naukowiec, lekarz, historyk i polityk Rudolf Virchow (1821 – 1902) należy do najwybitniejszych osób wywodzących się ze Świdwina. Pamięć o nim wciąż trwa. Nauczyciele w świdwińskich szkołach prowadzą lekcje na jego temat i organizują uroczystości upamiętniające związane z nim rocznice. Odbywają się okazjonalne imprezy przypominające miejsca z nim związane (np. rajdy organizowane przez PTTK). Bogatą kolekcję pamiątek związanych z Virchowem można obejrzeć w izbie muzealnej w świdwińskim zamku. Zachęcamy również do zapoznania się z informacjami na temat Virchowa, które znajdują się w stałej zakładce na naszym miejskim portalu internetowym.

Na zdjęciu poniżej:

Pod poprzednią tablicą, zniszczoną przez wandalów często odbywały się uroczystości ku czci Rudolfa Virchowa. Nowa, o tej samej treści, jest już gotowa i wkrótce zostanie umieszczona na placu przed starostwem.



# Podróżowali rowerami i kajakami

W sobotę 10 sierpnia dziewiętnastoosobowa grupa mieszkańców Świdwina i Łobza zrzeszona w Stowarzyszeniu Turystyki Rowerowej wzięła udział w rajdzie rowerowym połączonym ze spływem kajakowym.

Rajd rozpoczął się spływem kajakowym na rzece Rega przy moście Stefana Żeromskiego a zakończył przy elektrowni wodnej „Prusino”. Zwalone drzewa, przegradzające nurt zmuszały cyklistów do stosowania ekwilibrystycznych technik i do dużego wysiłku. Zabawa była przednia i zagwarantowała dużo

adrenaliny i emocji. Krótki odpoczynek przy ognisku pozwolił wymienić się pierwszymi wrażeniami.

Drugi odcinek natomiast to przeprawa rowerowa trasą: Prusinowo – Poradz – Klepnica – Lipce – Słonowice. Stamtąd rowerzyści wrócili do domów – do Świdwina lub do Łobza.

Uczestnicy rajdu doświadczyli wielu przygód związanych z pokonywaniem trasy ale również mogli podziwiać piękne krajobrazy. Podczas przeprawy całej grupie dopisywały znakomite nastroje.

STR- Świdwin



## „DBAJĄC O FIGURĘ POZNAJĘ NATURĘ”

**6 lipca 2013 roku na terenie Parku Zdrojowego w Połczynie Zdroju odbyło się oficjalne otwarcie ścieżki edukacyjnej „DBAJĄC O FIGURĘ POZNAJĘ NATURĘ”, której celem jest promowanie aktywnego wypoczynku i rekreacja na świeżym powietrzu.**

Organizatorem przedsięwzięcia było Nadleśnictwo Połczyn w ramach kampanii „Lasy Państwowe. Zapraszamy” oraz Uzdrawisko Połczyn Grupa PGU S.A.

Głównym punktem imprezy był leśny bieg przełajowy o charakterze otwartym. Polegał na zaliczeniu co najmniej jednego z dwóch punktów

kontrolnych. Pierwszy z nich znajdował się na przystanku początkowym nowej ścieżki edukacyjnej przy siłowniach zewnętrznych, drugi na tzw. Wilczych Jarach, stanowiących jej bardzo malowniczy fragment. Potwierdzeniem zaliczenia trasy było otrzymanie pieczętki z co najmniej jednego punktu kontrolnego i powrót na metę. Wystartować mógł każdy w wybranej przez siebie kategorii (bieg, marsz z kijkami, rower).

W programie przewidziano również liczne atrakcje zarówno dla dzieci, jak i dorosłych tj. dmuchane zjeżdźalnie, trampoliny bungee, tory przeszkód oraz gry edukacyjne dla dzieci, konie i kucyki, warsztaty nordic walking, aerobik taneczny, catering, produkty regionalne, galerię fotografii przedstawiających ścieżkę „DBAJĄC O FIGURĘ POZNAJĘ NATURĘ” oraz stoiska zaproszonych wystawców.

Z uwagi na szeroki masowy charakter imprezy Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Świdwinie w ramach projektu „Profilaktyczny program w zakresie przeciwdziałania uzależnieniu od alkoholu, tytoniu i innych środków psychoaktywnych” zorganizował stoisko profilaktyczne.

Osoby aktywnie pozostające w uzależnieniu od tytoniu, „byli” palacze, a także osoby przebywające w otoczeniu osób palących papierosy mogły zbadać poziom tlenu węgla w wydychanym powietrzu, a także pozbyć się papierosów wrzu-

cając je do specjalnego pojemnika.

Pracownicy Inspekcji Sanitarnej przekazywali informacje o szkodliwości palenia tytoniu oraz wpływie uzależnienia na organizm człowieka. Motywowali także do pracy nad wyjściem z nałogu, podpowiadając gdzie i jakiej pomocy szukać można w radzeniu sobie z uzależnieniem. Ponadto wszystkim zainteresowanym przekazywano ulotki o szerokiej tematyce prozdrowotnej.

Punkt promocji zdrowia Inspekcji Sanitarnej cieszył się dużym zainteresowaniem.

Anna Majczyna,  
PSSE w Świdwinie

**Biuro ogłoszeń  
Wieści świdwińskich  
tel. 504 042 532**



## Boisko do piłki plażowej



Park Wodny „Relax” zaprasza wszystkich chętnych do korzystania z wielofunkcyjnego boiska piaskowego do piłki plażowej, na którym można rozgrywać zawody w piłkę siatkową, siatkonogę, badminton i piłkę nożną.

Boisko znajduje się na terenie PW „Relax” (za pływalnią). W celu wypożyczenia sprzętu do poszczególnych dyscyplin należy zgłosić się do szatni pływalni i pozostawić dokument tożsamości. Więcej informacji: tel. 502684685. PW

## Wycisnął sztangę 33 razy



W dniu 27.07.2013 na molo w Kołobrzegu odbył się I Integracyjny Turniej w Wyciskaniu Sztangi na Ilość Powtórzeń.

Zawodnicy wyciskali sztangę ważącą tyle, co waga ciała zawodnika, a o kolejności miejsc decydowała ilość wykonanych ruchów. Po raz kolejny Dobrze spisał się Zbigniew

Hodowaniec z Klubu Sportów Siłowych „Świt” w Świdwinie, który wycisnął sztangę ważącą 75 kg 33 razy. Dało mu to 4 miejsce wśród 23 startujących zawodników. Warto podkreślić, że zwycięzca turnieju wycisnął sztangę 35 razy, z czego wynika, że zwycięstwo było bardzo blisko. (o)

## Mistrz maswrestlingu walczył o zwycięstwo Sebastian Oszczędłowski ze Świdwina zajął 3 miejsce na 3 Mistrzostwach Polski w maswrestlingu



Jest to stosunkowo mało znana dyscyplina sportów siłowych, w której dwóch zawodników przeciąga się nawzajem trzymając drewnianą pałkę. Sebastian Oszczędłowski ma już liczne sukcesy. W ubiegłym roku wygrał mistrzostwa Polski, toteż na tegoroczne zawody, które odbyły się 4 sierpnia w Międzyzdrojach pojechał bronić mi-

strzowskiego tytułu. Niestety, tym razem było gorzej, ale i tak znalazł się w czołówce. W zawodach brał udział zawodniczy z Jakucji - kolebki tego sportu - którzy nie mają sobie równych, Sebastian musiał się zadowolić trzecim miejscem. W zawodach startował również młodszy brat Sebastiana Piotr Oszczędłowski, który zajął ósme miejsce. (o)

## Dawid Maciejewski na Olimpiadzie w Sofii

(ŚWIDWIN) Dawid Maciejewski ze Świdwina - niesłyszący sportowiec, wziął udział w Igrzyskach Olimpijskich Głuchych w Sofii.

Dawid jest uczniem SOSW w Sławnie, członkiem UKSN "Sprint" w Sławnie. Dawid był częścią kadry narodowej niesłyszących sportowców, którzy brali udział w Igrzyskach Olimpijskich Głuchych w Sofii 25.07. do 04.08.2013r.

Dawid awansował do półfinałów zarówno w biegu na 100 m z rekordem życiowym 11,12 s, jak i na 200 m z rekordem życiowym 22,47 s.

W sztafecie 4x100m razem z kolegami (Bartek Janda, Robert Cygler, Jacek Wierzbicki) zajął V miejsce w finale z czasem 22,95 s. (RP)



# Turniej Szachowy z okazji Dni Połczyna-Zdroju

W dniu 28.07. 2013 r. w Gimnazjum w Połczynie Zdroju odbył się Turniej Szachowy z okazji „Dni Połczyna-Zdroju”. W zmaganiach sportowych wzięło udział 73 zawodników (54 seniorów, 19 juniorów). Organizatorem turnieju byli członkowie klubu szachowego „Caissa”. Oficjalnego wręczenia nagród dokonał Wicestarosta Świdwina Roman Kozubek. Zwycięzcą turnieju w kategorii seniorzy i posiadaczem okazałego pucharu ufundowanego przez wicestarostę został Kamieniecki Tomasz z Koszalina. Puchar Pani Burmistrz Połczyna Zdroju przypadł najlepszemu juniorowi Łukaszowi Truszkowskiemu z Redła. Puchar dla najmłodszego uczestnika turnieju i cenną nagrodę ufundowaną przez Panią Helenę Kłusewicz, radną powiatu świdwińskiego przypadł sześciolletniemu Hubertowi Peter z Łobza. Organizatorzy dziękują pracownikom Gimnazjum za stworzenie dobrych warunków do przeprowadzenia turnieju.



Turniej Szachowy z okazji „Dni Połczyna-Zdroju” 28.07.2013.  
Seniorzy:

| M-ce | Nazwisko Imię           | R.   | Klub                 | pkt. | M.bh  | D.bh  |
|------|-------------------------|------|----------------------|------|-------|-------|
| 1    | Kamieniecki, Tomasz     | 1963 | Hetman-              | 8.5  | 39.00 | 50.50 |
| 2    | Smal, Tobiasz           | 1893 | Gryfice              | 8.0  | 38.50 | 50.50 |
| 3    | Parzuchowski, Krzysztof | 2000 | Czaplinek            | 6.5  | 40.50 | 52.50 |
| 4    | Pułka, Bartosz          | 2047 | Gryf Szczecin        | 6.5  | 37.50 | 49.00 |
| 5    | Lisiński, Henryk        | 1929 | TSz Taktyk           | 6.5  | 31.50 | 41.50 |
| 6    | Kupiak, Sylwester       | 1662 | SzKS GENS            | 6.0  | 36.50 | 47.50 |
| 7    | Przerwa, Waldemar       | 1808 | TSz Taktyk           | 6.0  | 36.50 | 47.00 |
| 8    | Kubiak, Jakub           | 1551 | UKS Szach            | 6.0  | 36.00 | 46.50 |
| 9    | Bučko, Wiesław          | 2000 | Redło                | 6.0  | 35.00 | 44.50 |
| 10   | Twarogiel, Tadeusz      | 1979 | Wolin                | 5.5  | 40.00 | 53.00 |
| 11   | Styliński, Piotr        | 1568 | GKSz Grzybowo        | 5.5  | 38.50 | 51.00 |
| 12   | Tymrakiewicz, Jan       | 1743 | UKS Dziwna           | 5.5  | 34.50 | 46.50 |
| 13   | Tarkowski, Kacper       | 1412 | AKSz Hetman          | 5.5  | 31.50 | 39.00 |
| 14   | Kabaciński, Krzysztof   | 1490 | GKSz Solny           | 5.5  | 29.00 | 37.00 |
| 15   | Peter, Rafał            | 1719 | Łobez                | 5.0  | 37.00 | 47.00 |
| 16   | Dzudzik, Grzegorz       | 1600 | Białogard            | 5.0  | 37.00 | 47.00 |
| 17   | Kowalczyk, Ryszard      | 1600 | Połczyn Zdrój        | 5.0  | 35.50 | 45.00 |
| 18   | Kwiatkowski, Marek      | 1434 | AKSz Hetman          | 5.0  | 34.00 | 45.00 |
| 19   | Nawrocki, Włodzimierz   | 1000 | KSz Gryf             | 5.0  | 34.00 | 41.00 |
| 20   | Mrozewicz, Ryszard      | 1711 | UKS Dziwna           | 5.0  | 33.00 | 44.50 |
| 21   | Kossowski, Witold       | 1476 | Kołobrzeg            | 5.0  | 32.50 | 42.00 |
| 22   | Grzesik, Gracjan        | 1345 | Hetman               | 5.0  | 32.50 | 39.00 |
| 23   | Hołubczak, Maciej       | 1600 | Złocieniec           | 5.0  | 31.50 | 40.50 |
| 24   | Ciesielski, Jan         | 1236 | GKSz Solny           | 5.0  | 31.00 | 43.00 |
| 25   | Tynny, Krzysztof        | 1600 | Czaplinek            | 5.0  | 30.50 | 36.50 |
| 26   | Groblewski, Ryszard     | 1600 | KSz Gryf             | 4.5  | 37.00 | 46.00 |
| 27   | Tararako, Adam          | 1600 | Połczyn Zdrój        | 4.5  | 36.00 | 48.00 |
| 28   | Szłapak, Eugeniusz      | 1890 | Złocieniec           | 4.5  | 31.00 | 40.00 |
| 29   | Łuczak, Filip           | 1800 | Hetman               | 4.5  | 30.00 | 41.50 |
| 30   | Ządkowski, Zbigniew     | 1800 | Białogard            | 4.5  | 28.50 | 36.00 |
| 31   | Gargas, Janusz          |      | Stargard Szczeciński | 4.5  | 27.00 | 36.00 |
| 32   | Butyrowski, Marcel      |      | UKS Iskra Piła       | 4.0  | 35.00 | 45.00 |
| 33   | Bukowski, Rafał         | 2206 | AZS UKW              | 4.0  | 32.50 | 41.50 |
| 34   | Jaskulski, Przemysław   | 1444 | UKS Szach            | 4.0  | 28.00 | 35.50 |
| 35   | Kossowski, Paweł        | 1600 | UKS OPP              | 4.0  | 25.50 | 32.00 |
| 36   | Polakowska, Agnieszka   | 1600 | Pałac Młodzieży      | 4.0  | 24.50 | 31.50 |
| 37   | Wolaniecki, Patryk      | 1377 | AKSz Hetman          | 3.5  | 37.00 | 47.00 |



|    |                        |      |               |     |       |       |
|----|------------------------|------|---------------|-----|-------|-------|
| 38 | Michalski, Maciej      | 1000 | Połczyn Zdrój | 3.5 | 31.00 | 39.00 |
| 39 | Nowicka, Julia         | 1600 | GKSz Solny    | 3.5 | 30.00 | 42.00 |
| 40 | Trybuś, Daniel         | 1600 | MKSz Rybnik   | 3.5 | 29.50 | 37.00 |
| 41 | Kurek, Mieczysław      | 1600 | Białogard     | 3.5 | 28.50 | 35.50 |
| 42 | Rasztubowicz, Leszek   | 1790 | Czaplinek     | 3.5 | 28.00 | 34.50 |
| 43 | Nowy, Michał           | 1600 | Gryfice       | 3.5 | 27.50 | 35.50 |
| 44 | Kossowski, Piotr       | 1600 | Hetman        | 3.5 | 26.00 | 33.00 |
| 45 | Sekuła, Piotr          | 1000 | Redło         | 3.0 | 27.50 | 36.00 |
| 46 | Pietruszka, Michał     | 1600 | Drawsko Pom.  | 3.0 | 27.50 | 35.00 |
| 47 | Świercz, Nikodem       | 1000 | KS Jelonka    | 3.0 | 27.00 | 34.50 |
| 48 | Patryk, Grund          | 1000 | Czaplinek     | 3.0 | 24.00 | 30.00 |
| 49 | Batura, Adam           | 1000 | Połczyn Zdrój | 3.0 | 21.50 | 26.50 |
| 50 | Dajerling, Jan         | 1000 | Świnoujście   | 3.0 | 20.50 | 26.00 |
| 51 | Maciejewicz, Eugeniusz | 1800 | Czaplinek     | 2.5 | 27.50 | 38.50 |
| 52 | Trybuś, Ewa            | 1000 | Rybnik        | 2.0 | 24.00 | 37.00 |
| 53 | Kalinowski, Wojciech   | 1000 | Połczyn Zdrój | 1.0 | 26.50 | 34.00 |
| 54 | Smolich, Paweł         | 1000 | Drawsko Pom.  | 0.0 | 21.00 | 27.00 |

Turniej Szachowy z okazji „Dni Połczyna-Zdroju” Juniorzy:

|    |                     |      |               |     |       |       |   |
|----|---------------------|------|---------------|-----|-------|-------|---|
| 1  | Truszkowski, Łukasz | 1400 | Redło         | 9.0 | 35.00 | 47.00 | 9 |
| 2  | Sekuła, Kuba        | 1000 | Redło         | 8.0 | 37.50 | 50.50 | 7 |
| 3  | Górska, Alicja      | 1000 | Połczyn-Zdrój | 6.0 | 35.50 | 48.50 | 6 |
| 4  | Jankowski, Dominik  | 1000 | Połczyn-Zdrój | 5.0 | 36.00 | 48.00 | 5 |
| 5  | Foryś, Tomasz       | 1400 | Kołobrzeg     | 5.0 | 34.50 | 45.00 | 5 |
| 6  | Białek, Gosia       | 1000 | Połczyn-Zdrój | 5.0 | 33.00 | 43.50 | 5 |
| 7  | Kalinowski, Szymon  | 1000 | Połczyn-Zdrój | 5.0 | 31.50 | 42.00 | 5 |
| 8  | Pułka, Gaweł        | 1400 | KSz Gryf      | 5.0 | 28.50 | 35.00 | 5 |
| 9  | Mitlosz, Hubert     | 1200 | Czaplinek     | 4.5 | 35.50 | 47.50 | 4 |
| 10 | Matoshyn, Victor    | 1000 | Wrocław       | 4.5 | 35.00 | 45.50 | 4 |
| 11 | Lampa, Szymon       | 1400 | OPP Kołobrzeg | 4.5 | 30.00 | 40.50 | 4 |
| 12 | Grzesik, Nicola     | 1250 | Koszalin      | 4.5 | 24.50 | 32.00 | 4 |
| 13 | Peter, Amelia       | 1000 | Łobez         | 4.5 | 24.50 | 31.00 | 3 |
| 14 | Sekuła, Zofia       | 1000 | Redło         | 4.0 | 33.00 | 42.00 | 4 |
| 15 | Kosiński, Stanisław | 1000 | Połczyn-Zdrój | 3.0 | 25.00 | 31.50 | 3 |
| 16 | Szulerecki, Mateusz | 1400 | Połczyn-Zdrój | 2.0 | 34.00 | 46.00 | 2 |
| 17 | Peter, Hubert       | 1000 | Łobez         | 2.0 | 24.00 | 30.50 | 0 |
| 17 | Kalinowski, Michał  | 1000 | Połczyn-Zdrój | 2.0 | 24.00 | 30.50 | 0 |
| 19 | Beraś, Wiktor       | 1000 | Redło         | 1.5 | 26.50 | 33.00 | 1 |





**Przyjeżdżamy do CIEBIE!**

**CZWÓRKA**  
Drogowskazy

| City          | Date   |
|---------------|--------|
| ŚWINOUJŚCIE   | 30.08. |
| SEJNY         | 02.07. |
| POŁCZYN ZDRÓJ | 23.08. |
| ŁÓMŻA         | 09.07. |
| CHODZIEZ      | 16.08. |
| PŁOCK         | 23.07. |
| PULTUSK       | 16.07. |
| JAROCIN       | 09.08. |
| SKIERNIEWICE  | 30.07. |
| KALISZ        | 02.08. |
| SIERADZ       | 06.08. |
| OLEŚNICA      | 13.08. |
| ŚWIDNICA      | 20.08. |
| KŁOBUCK       | 26.07. |
| KŁODZKO       | 27.08. |
| OLKUSZ        | 19.07. |
| TARNÓW        | 12.07. |
| USTRYKI DOLNE | 05.07. |

Pokaż nam co warto zobaczyć! Szukamy **przewodników!**  
Zgłoś się: [czworka@polskieradio.pl](mailto:czworka@polskieradio.pl)  
[www.czworka.polskieradio.pl](http://www.czworka.polskieradio.pl)

**BILDEK**  
REGIONALNE SKLEPY BUDOWLANE

*z nami budujesz, dwoje zyskujesz!*

pn.-pt.  
**7-18**  
sobota  
**7-15**

ul. Piłsudskiego 2  
78-500 Drawsko Pomorskie  
tel. 607 872 492  
[www.bildek.pl](http://www.bildek.pl)

e-mail: [sklep1@bildek.pl](mailto:sklep1@bildek.pl)

z tym kuponem  
**RABAT**  
**5%\***

\* szczegóły na miejscu w sklepie

**MENTOR**

Wyższe kwalifikacje - lepsza praca

**BEZPŁATNE LICEUM  
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
DLA DOROSŁYCH W SZCZECINIE**

**SŁUCHACZ OTRZYMUJE ZA DARMO:**

- ✓ podręczniki, pakiet multimedialny, zeszyty, długopisy, teczki,
- ✓ 2 daniowy posiłek i poranny serwis kawowy,
- ✓ zwrot kosztów dojazdu,
- ✓ dla osób o utrudnionym dojeździe ZAKWATEROWANIE

**INFORMACJE i ZAPISY**

Sekretariat Szkoły:  
Szczecin, ul. Małkowskiego 12 [budynek ZSO Nr 9] p. 105  
tel. 91- 488 49 31  
[www.mentor.szczecin.pl](http://www.mentor.szczecin.pl)

**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Człowiek - najlepsza inwestycja

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt "Wyższe Kwalifikacje - lepsza praca" jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Czytaj i komentuj artykuły w internecie  
[www.wiesciswidwinskiie.xwp.pl](http://www.wiesciswidwinskiie.xwp.pl)  
e-mail do redakcji: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

## Podziękowania dla dyrektora Zespołu Szkół w Lekowie pani Elżbiety Wachowicz

